

**Znaleziono
ludzkie kości**

•str. 8.

**Maszyna wciągnęła
mu rękę**

•str. 2.

**Zaniedbane boiska
w gminie Krapkowice**

•str. 10.

TYGODNIK Krapkowicki



...o Tobie, o nas, o regionie...

15 kwietnia 2025 r. Nr 15 (1406)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice

Zdzieszowice

Strzelczki

Gogolin

Walce

NUMER
W SPRZEDAŻY DO
21.04.2025 r.

Wiosna rozgościła się na dobre,
a wraz z nią – wielkanocna radość.
Tej w poszukiwaniu zajaca nie brakuje także
uroczej Zuzi z Krapkowic.
Razem z nią życzymy Wam,
by ten wyjątkowy czas przyniósł pokój
w sercach, odrodzenie nadziei i mnóstwo ciepła
płynącego z rodzinnych spotkań.
Niech świąteczne chwile będą pełne uśmiechu,
a wiosna – zarówno ta za oknem,
jak i w duszy – zagości u Was na dobre.
Wesołego Alleluja!

Zespół redakcyjny
„Tygodnika Krapkowickiego”

**SKŁAD
OPAŁU
ŻUŻELA**
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR
608 101 102

OPTYKA
SROKA
**NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4**
BADANIE WZROKU
532 998 102

Firma Handlowo Usługowa Łukasz Nowakowski oferuje:
DREWNO
- KOMINKOWE - OPAŁOWE -
Numer kontaktowy
660 721 132

- koszenie traw, zarośli,
- wywóz liści, trawy, gałęzi,
- wywóz gruzu, złomu, mebli i innych,
- wycinka, przycinka drzew, krzewów,
- i inne według ustaleń z klientem,
- rekultywacja, aeracja trawnika po zimie.

EuroAS consulting
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH
**Emerytury zagraniczne
Zasiłki rodzinne
Obywatelstwa
Sprawy Międzynarodowe**
☎ +48 537 801 462
✉ biuro.euroas@gmail.com
📍 ul. Nowa 3, 47-341 Brożec
🌐 /Euroas consulting
🌐 www.euroas.eu

**SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU**
📍 KRAPKOWICE 47-300
KOZIŁSKA 28C
🌐 WWW.EKOLOGIKASC.PL
☎ 533 107 107
📱 WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

**STACJA PALIW
PIETNA**
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Złodzieje wpadli w ręce policji

Strzeleccy śledczy udaremnili działalność kryminalnego duetu, który specjalizował się w kradzieży samochodów, włamaniach na działki oraz zastraszaniu mieszkańców. Jeden z nich jest mieszkańcem Zdzeszowic. Mężczyźni wpadli już w ręce policji i teraz grozi im długa odsiadka.



Mężczyźni wpadli już w ręce policji i teraz grozi im długa odsiadka.

Jedno z przestępstw, którego dopuścili się 22-latkowie miało miejsce na ulicy w Strzelcach Opolskich, gdzie sprawcy zauważyli pozostawione kluczyki w stacyjce volkswagena lupu. Nie zastanawiali się długo – ukradli auto, lecz ich „raj” zakończył się szybko. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w stację wodociągową. Po kolizji uciekli, porzucając wrak.

Nie był to jednak ich jedyny „wyczyn”. W innej sytuacji znaleźli na chodniku kluczyk z pilotem do ford. Wystarczyło, że odszukali pasujący samochód i odjechali nim, tak jakby była to ich własność.

Działki i zawód miłosny

Policyjne śledztwo ujawniło, że zatrzymani parali się również włamaniemi na terenie ogródków działkowych. Ukradli m.in. rower oraz wyposażenie altanki. Jeden z nich ma jednak na koncie jeszcze poważniejsze przewinienie – w akcie zemsty za nieodwzajemnione uczucia zniszczył opła należący do młodej kobiety ze Strzelce Opolskich. Rozbił szyby w pojeździe, a następnie groził jej pozbawieniem życia. Przerażona ofiara zgłosiła sprawę na policję.

Zatrzymanie i konsekwencje

Funkcjonariusze namierzili podejrzanych w hotelu na terenie gminy Strzelce Opolskie. Podczas przesłuchania znaleźli przy nich substancje psychoaktywne w postaci suszu roślinnego. Obaj mężczyźni – mieszkańcy Strzelce Opolskich i Zdzeszowic – przyznali się do części zarzucanych im czynów. Teraz czeka ich sądowa rozprawa, a w przypadku udowodnienia winy – nawet dekada za kratami. To kolejny przykład, że lekko-myślne czyny i chęć łatwego zysku mogą zakończyć się długoletnim wyrokiem.

(matt), fot. Policja Strzelce Opolskie

„Gwizdnęli” 10 palet piwa

Do zuchwałej kradzieży doszło w jednym z marketów w Gogolinie. Nieznany sprawca (lub sprawcy) ukradł spore ilości piwa. Straty szacuje się na blisko 1 000 zł.

Do zdarzenia doszło w nocy z 13 na 14 kwietnia. Rano około godziny 6.00, gdy pracownicy przybyli do sklepu przy Alei św. Urbana, kontener na produkty znaj-

dujący się przy lokalu był otwarty. Z niego skradziono 10 palet piwa. Straty oszacowano na 925 zł. O zajściu niezwłocznie powiadomiono policję.

Na razie nie wiadomo, kto dopuścił się kradzieży. Czynności w tej sprawie prowadzą krapkowiccy policjanci.

(mim)

Maszyna wciągnęła mu rękę

Do groźnego wypadku doszło w jednym z zakładów produkcyjnych przy ulicy Opolskiej w Krapkowicach. Pracownik włożył rękę do maszyny, w wyniku czego kończyna została zmiażdżona. Poszkodowany trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło w nocy z 7 na 8 kwietnia. Około godziny 2.15 pracownik zakładu produkcyjnego podczas obsługi maszyny, chciał wyciągnąć z niej kawałek papieru. 33-latek włożył rękę za siatkę ochronną, w wyniku czego urządzenie zmiażdżyło mu rękę i przedramię.

- Zajście zauważył inny pracownik, który niezwłocznie wyłączył urządzenie – mówi zastępczyni oficera prasowego Komendy Po-

wiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Magdalena Szulc. - Wezwał też kierownika zmiany i razem pomogli poszkodowanemu, wyciągając jego rękę z urządzenia.

Na miejsce zdarzenia niezwłocznie wezwano służby ratunkowe: Zespół Ratownictwa Medycznego, strażaków, a także patrol policji oraz Państwową Inspekcję Pracy.

Medycy przetransportowali 33-letniego mieszkańca powiatu krapkowickiego do szpitala. Dokładne okoliczności zajścia bada Państwowa Inspekcja Pracy.

(mim)

Usługi BHP

- szkolenia
- ocena ryzyka
- obsługa bhp
- dokumentacja bhp

tel. 790 220 491

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzeszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Nowy sklep motoryzacyjny w Krapkowicach
Wszystko dla Twojego auta - profesjonalnie i szybko

KRISCAR
Krzysztof Mazik

Już otwarte! Zapraszamy

Części i akcesoria do samochodów w najlepszych cenach!

Krapkowice, ul. 1 Maja 16
tel. 793-567-000
e-mail: baca.krzysek@gmail.com

STREFA KAWINKU

Smaczne, lokalne. Wyjątkowo!

ZAPRASZAMY NA

PIZZĘ NA CIENKIM CIEŚCIE

BURGERY ZE 100% WOŁOWINY

KRAFTOWY KEBAB Z KARKÓWKI

Rybacka 19 77 4749666 DOWOZIMY DO 15 km!
720 720 884

Największy salon w mieście

FIRANY KARNISZE ZASŁONY

BIG STYLE

Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/52
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER
wśród mediów lokalnych na obszarze województwa opolskiego

Wydawca należy do

Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Sztuka i zmiana pokoleń

Piątkowy wieczór (28.03) w galerii „Pasja” był wyjątkowy nie tylko ze względu na otwarcie wystawy uznanego artysty Adama Michalika, ale również z powodu symbolicznego zakończenia jednej i rozpoczęcia nowej kadencji zarządu, który od lat opiekuje się tą przestrzenią kulturalną.



Szczególnym momentem wernisażu było uroczyste pożegnanie prezesa Adama Holineja.

Wernisaż przyciągnął liczne grono miłośników sztuki i mieszkańców gminy. Wystawa zatytułowana „Harmonia natury i architektury” zaprezentowała prace wykonane w technikach akwareli, pasteli i rysunku. Adam Michalik, współczesny malarz ze Strzelce Opolskich, znany z wrażliwości i delikatności przekazu, otworzył przed gośćmi drzwi do świata swoich refleksji, wspomnień i wyobrażeń – zanurzonych w krajobrazach, detalach architektonicznych i ulotnych nastrojach.

Szczególnym momentem wernisażu było uroczyste pożegnanie prezesa Adama Holineja, który przez ostatnie dziewięć lat z oddaniem kierował galerią i stowarzyszeniem. Jego zaangażowanie, pasja i wizja uczyniły krapkowicką „Pasję” rozpoznawalnym miejscem na kulturalnej mapie powiatu.

Nowy zarząd, wybrany podczas walnego zebrania 24 marca, to osoby dobrze znane środowisku lokalnemu. Prezesem został Artur Morka, wiceprezesem Katarzyna Zastępa, skarbnikiem

Elżbieta Osysko, sekretarzem Teresa Chudy, a funkcję członka zarządu objęła Grażyna Majewska.

To nie tylko zmiana personalna – to początek nowego etapu w historii stowarzyszenia i galerii. Nowy zarząd zapowiada kontynuację misji promowania lokal-

nej twórczości, współpracy z artystami i jeszcze większe otwarcie na społeczność regionu.

Krapkowicka „Pasja” udowodniła, że jest miejscem, gdzie sztuka nie tylko zdobi ściany, ale i łączy ludzi.

(laba),
fot. Stowarzyszenia Pasja



GRUPA

psb

MRÓWKA

WSZYSTKIEGO

*najlepszego z okazji
Świąt Wielkanocnych!*

WYPRZEDAŻ!! dachówki i akcesoria dachowe

Roben BRAAS mdm NT RUUKKI **od 1 zł/szt**

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie Mrówka Zdzieszowice dremex.pl PSBMrowka



Ołtarz z Isenheim: Popatrz i pomyśl o męce Jezusa Chrystusa

Wielki Tydzień to czas, w którym rozważamy mękę, ukrzyżowanie i zmartwychwstanie Pana Jezusa. W rozmyślaniu nad tymi treściami pomagają nam wiele wspaniałych obrazów i dzieł sztuki. Jednym z nich jest słynny ołtarz z Isenheim autorstwa Matthiasa Grünewalda.

Nim przejdziemy do opisu tego wybitnego dzieła malarskiego, wypierw krótko opowiedzmy o samym jego autorze. Matthias Grünewald, urodzony około 1480 roku w Niemczech, to jeden z najbardziej fascynujących artystów epoki późnego gotyku. Jego prace charakteryzują się intensywnym wyrazem emocjonalnym, niezwykłą dbałością o detale oraz unikalnym podejściem do tematyki religijnej. Choć jego życie i kariera pozostają do dziś w dużej mierze tajemnicą, dzieła Grünewalda wywarły ogromny wpływ na rozwój malarstwa, a jego styl zyskał uznanie wśród współczesnych i późniejszych artystów.

Matthias Grünewald prawdopodobnie urodził się w Würzburgu, ale wiele informacji o jego życiu jest niepewnych. Wiadomo, że w 1503 roku pracował w Norymberdze, a później osiedlił się w miejscowości Isenheim, gdzie stworzył swoje najważniejsze dzieło – Ołtarz Isenheimski. Jego prace były często zlecane przez zakony i instytucje religijne, co pokazuje, jak ważna była dla niego tematyka religijna i mistyczna.

Grünewald był mistrzem w przedstawianiu emocji i duchowości. Jego obrazy pełne są intensywnych kolorów, dramatycznych kontrastów i skomplikowanych kompozycji. Jako malarz skupił się na ludzkich emocjach i cierpieniu, co czyniło jego dzieła niezwykle poruszającymi. Jego styl łączył elementy gotyckie z wczesnym renesansem.

Arcydzieło sztuki i teologii

Ołtarz z Isenheim to jedno z najważniejszych dzieł sztuki późnego gotyku. Zostało wykonane w latach 1512-1516 i było pierwotnie przeznaczone dla klasztoru Antonitów w Isenheim w Alzacji, gdzie mnisi zajmowali się chorymi, w tym osobami cierpiącymi na ergotyzm, znanym jako „ognista choroba” spowodowana spożyciem zboża zarażonego przez grzyby.

Jednym z kluczowych tematów tego dzieła jest męka Jezusa Chrystusa. W centralnym panelu zamkniętego ołtarza przedstawiona jest scena ukrzyżowania, w której Jezus jest ukazany w

zabawienie. Warto dodać, że Grünewald zastosował technikę tempery na drewnie, co pozwoliło mu uzyskać niezwykle realistyczne efekty tekstur i kolorów.

znaczenie. Grünewald użył intensywnych kolorów i dramatycznych kontrastów świetlnych, co nadaje dziełu emocjonalny ładunek. Ciemne tło podkreśla ból i cierpienie, podczas gdy

przeniesiony do muzeum, gdzie można go podziwiać do dziś. Współczesne badania nad ołtarzem ujawniają, że niektóre jego elementy mogły być pierwotnie malowane w innych kolorach. Ołtarz z Isenheim pozostaje jednym z najważniejszych dzieł sztuki sakralnej, które nie tylko ukazują mękę Jezusa Chrystusa w sposób niebywale intensywny, ale także stanowi głęboki komentarz na temat ludzkiego cierpienia i ducha nadziei. Jego bogactwo symboliczne oraz emocjonalna głębia sprawiają, że jest on nie tylko dziełem sztuki, ale także duchowym doświadczeniem dla wielu odwiedzających.

Malarstwo na Wielki Tydzień

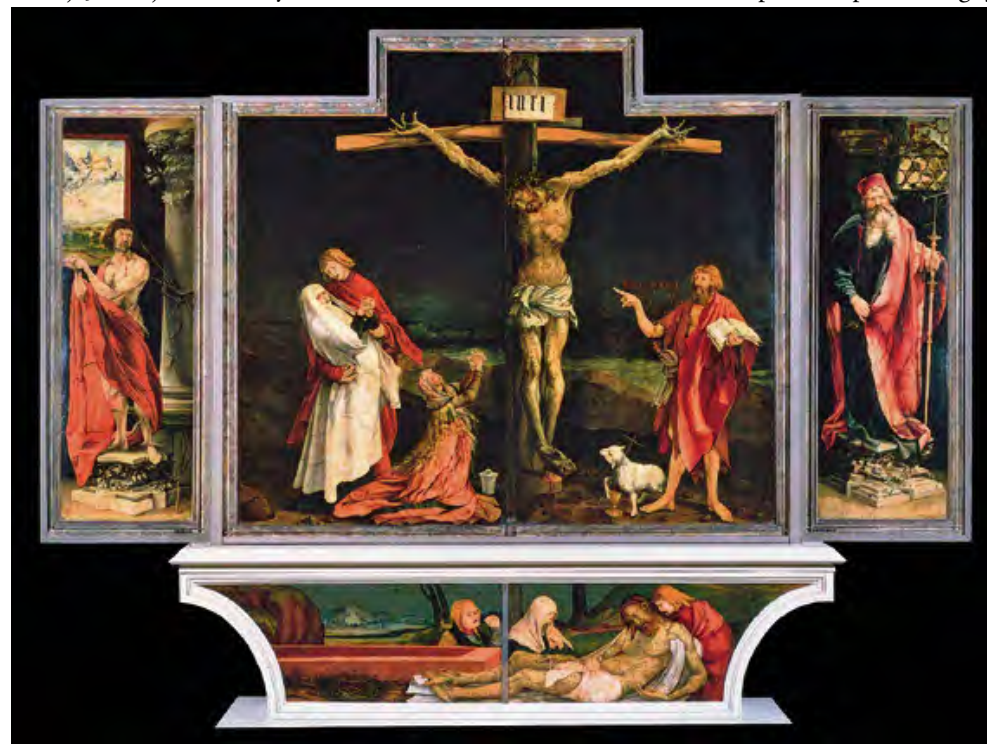
Malarstwo odgrywa istotną rolę w przeżywaniu Wielkiego Tygodnia. W tym okresie, który obejmuje wydarzenia od Niedzieli Palmowej do Niedzieli Zmartwychwstania, sztuka staje się medium do refleksji, modlitwy i głębszego zrozumienia tajemnic wiary. Poprzez obrazy, widzowie mogą lepiej zrozumieć i przeżyć te ważne wydarzenia, co czyni sztukę nie tylko formą ekspresji, ale także

głębokim doświadczeniem duchowym.

Wielu wybitnych artystów, takich jak Caravaggio, Rafael, Rembrandt czy Tytjan, poświęciło swoje talenty przedstawieniu wydarzeń związanych z Wielkim Tygodniem. Ich dzieła, często pełne dramatyzmu i emocji, do dziś poruszają serca wiernych i miłośników sztuki. Na przykład obraz „Ukrzyżowanie” autorstwa Caravaggia, z jego intensywnym światłem i cieniem, ukazuje nie tylko fizyczny ból Jezusa, ale także duchowy ciężar, który niósł. Z kolei popularna „Ostatnia Wieczerza” Leonarda da Vinci z mistrzowskim ukazaniem emocji uczniów, jest jednym z najsłynniejszych dzieł sztuki sakralnej w historii.

Malarstwo na Wielki Tydzień to nie tylko piękne obrazy, ale również głębokie przesłanie duchowe. Przez wieki artyści starali się oddać w swoich dziełach istotę wydarzeń, które zmieniły bieg historii. Dziś ich dzieła poruszają duszę i inspirują do głębszego zrozumienia własnej wiary.

Michał Mandola,
fot. Wikimedia Commons



Licząca 269 centymetrów wysokości i 307 centymetrów szerokości scena Ukrzyżowania Jezusa ze względu na strukturę retabulum szafiastego jest podzielona na dwie części, przy czym podział nie narusza kompozycji i jednolitości sceny.

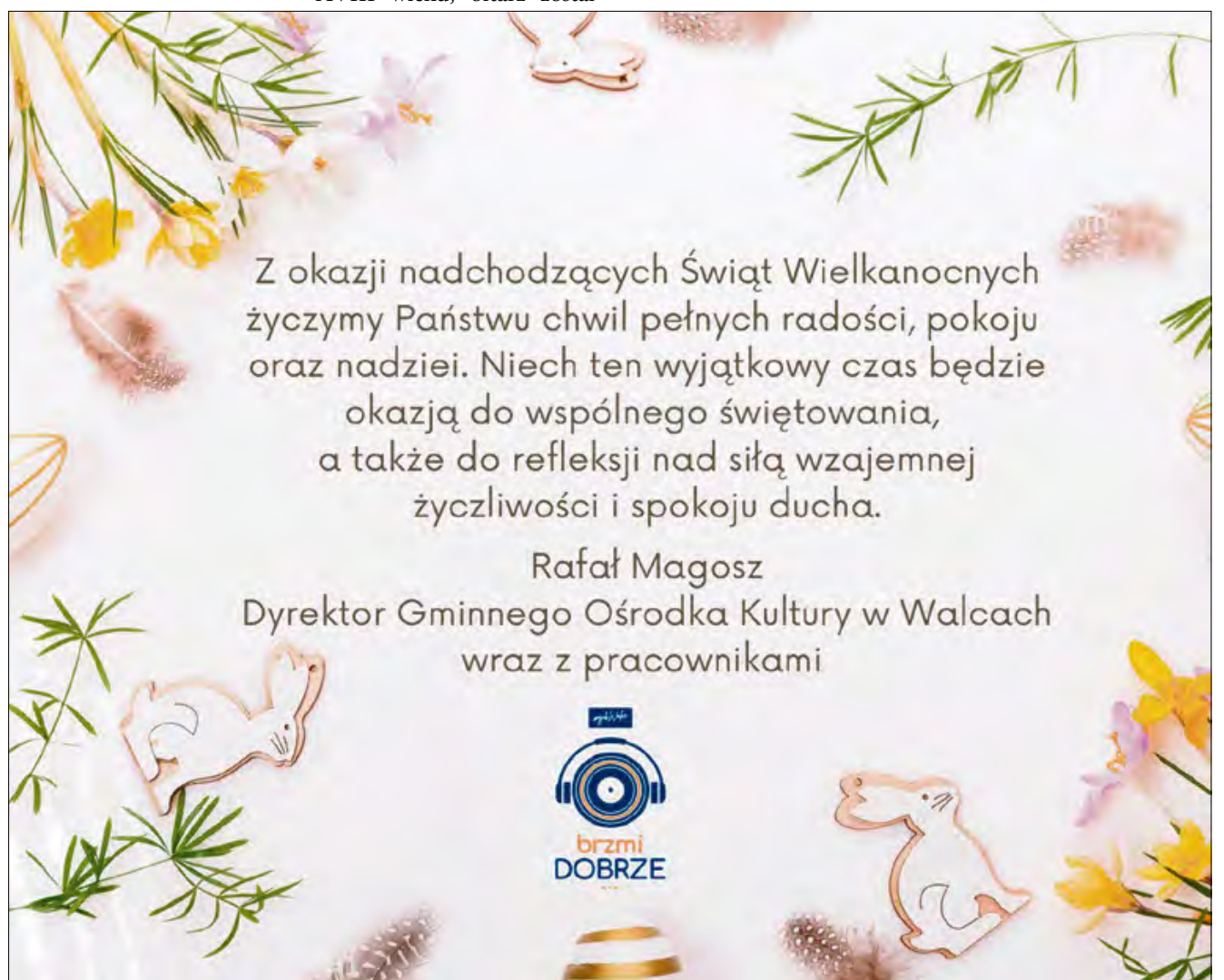
Ważne są kolory

Ołtarz opowiada historię zbawienia ludzkości. Również kolorystyka i symbolika ma w tym aspekcie ogromne

jaśniejsze elementy symbolizują nadzieję. Z tym również wiąże się pewna ciekawostka. Po reformacji i zamknięciu klasztoru Antonitów w XVIII wieku, ołtarz został

tragiczny sposób, z ciałem pokrytym ranami i krwią. Ta realistyczna i dramatyczna interpretacja męki ma na celu wzbudzenie empatii u widza oraz skłonienie go do refleksji nad własnym cierpieniem i nadziei na zbawienie.

Ołtarz ma dość złożoną konstrukcję i składa się z kilku odsłon. Panele można otwierać i zamykać, co pozwala na różnorodne ustawienia i zmianę tematów. Tak oto centralna scena przedstawia wspomniane już ukrzyżowanie. Obok Jezusa Chrystusa stoją inne biblijne postacie – Maryja i Jan Apostoł. Są one ukazane w głębokim żalu, co całości nadaje tragiczny nastrój. Boczne skrzydła po otwarciu ukazują sceny z życia świętych, takich jak św. Antoni Pustelnik i św. Sebastian. Te postacie miały symbolizować nadzieję i pocieszenie dla chorych, które mogły się utożsamiać z ich cierpieniem. Z kolei górny element ołtarza przedstawia zmartwychwstanie Jezusa, co wprowadza temat nadziei i zbawienia, kontrastując z tragiczną sceną ukrzyżowania. To przypomnienie, że po cierpieniu przychodzi





*Drodzy Mieszkańcy powiatu krapkowickiego,
Z okazji Świąt Wielkiej Nocy przyjmijcie najserdeczniejsze życzenia:
nieustającego zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności.
Niech radość płynąca z Tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego trwa jak najdłużej
i głośnie Alleluja rozbrzmiewa w naszych domach,
a wiara codziennie dodaje sił i energii do realizacji nowych planów i zamierzeń.
Życzymy wspaniałych chwil spędzonych przy wielkanocnym stole, niesłabnącej radości
z odradzającego się życia oraz mnóstwa wiosennego słońca i pogody ducha.*

Radni Powiatu Krapkowickiego



*Arnold Domitza
Joachim Kamrad
Krystian Komander
Karolina Trela*



*Roman Chmielewski
Marek Śmiech
Joachim Wojtala
Piotr Żymółka*



Wesołych Świąt!



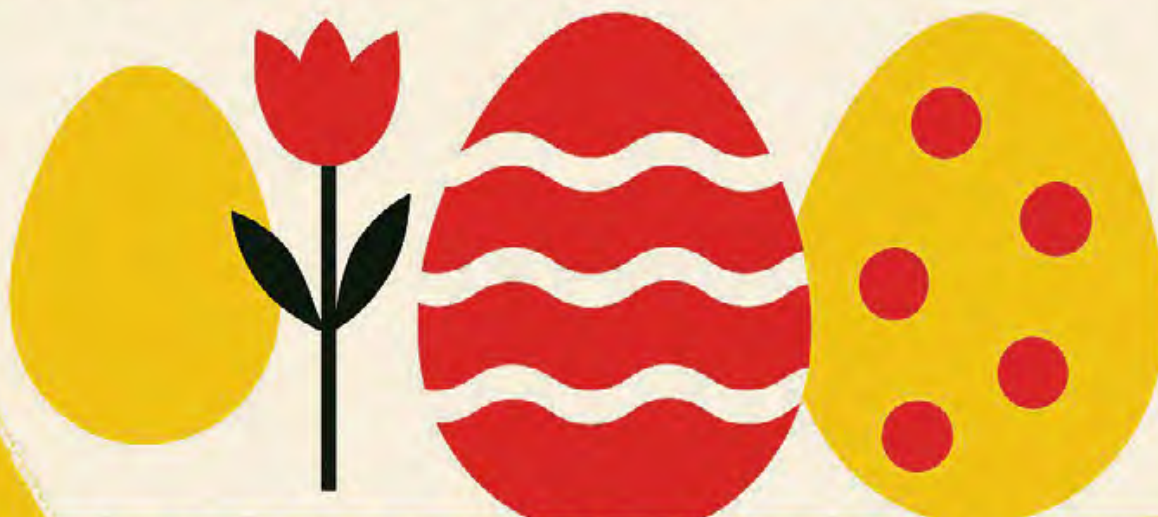
*Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
radości oraz pomyślności.
Niech ten wyjątkowy czas napełni serca nadzieją,
spokojem i optymizmem,
a rodzinne spotkania przy wielkanocnym stole
będą pełne ciepła i życzliwości.*

*Marek Skóra
Przewodniczący Rady Miejskiej*

*Sylwester Gidel
Burmistrz Zdzieszowic*

BRICO **MARCHÉ**

**WESOŁYCH ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH**



📍 **GOGOLIN UL. KRAPKOWICKA 160 B**

📍 **ZDZIESZOWICE UL. NOWA 9**

Historyczny cud, który zmienił świat

Wielkanoc to czas, gdy chrześcijanie na całym świecie świętują najważniejsze wydarzenie w historii zbawienia - zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Jednak czy Zmartwychwstanie to jedynie przedmiot wiary, czy też ma potwierdzenie w faktach historycznych? Współczesna teologia i badania historyczne dostarczają przekonujących argumentów na rzecz prawdziwości tego cudu.

Jednym z najbardziej wymownych dowodów na zmartwychwstanie jest fakt pustego grobu. Wszystkie cztery Ewangelie (Mt 28, Mk 16, Łk 24, J 20) zgodnie potwierdzają, że trzeciego dnia po ukrzyżowaniu grób Jezusa został znaleziony pusty. Co istotne, gdyby ciało Chrystusa nadal w nim spoczywało, władze żydowskie lub rzymskie mogłyby łatwo obalić naukę apostołów, wystawiając je na widok publiczny. Tymczasem nawet przeciwnicy chrześcijaństwa przyznawali, że grób jest pusty – tłumacząc to rzekomą kradzieżą ciała (Mt 28,11-15). Św. Justyn Męczennik żyjący w II wieku, odnotował, że ta wersja była nadal powtarzana przez Żydów w jego czasach. Jednakże hipoteza o kradzieży jest mało prawdopodobna: straż rzymska pilnująca grobu ryzykowałaby surowe kary za niedopełnienie obowiązków, a przestraszeni uczniowie nie mieliby motywacji, by wykraść ciało i następnie oddać życie za kłamstwo.

Odważne świadectwo

Kluczowym argumentem za prawdziwością Zmartwych-

wstania są liczne relacje o spotkaniach z Jezusem po jego śmierci. Apostoł Paweł w 1. Liście do Koryntian (15,3-8) wymienia szereg świadków, w tym Piotra, Dwunastu, a nawet „więcej niż pięciuset braci równocześnie”. Co ważne, większość z tych osób była jeszcze żywa, gdy Paweł pisał swój list (ok. 55-57 r. n.e.), co oznacza, że ich świadectwo można było zweryfikować. Szczególnie znaczące jest nawrócenie św. Pawła, który jako prześladowca chrześcijan (Szawel) stał się najgorliwszym głosicielem Ewangelii po spotkaniu zmartwychwstałego Chrystusa (Dz 9). Podobnie sceptyczny początkowo Tomasz uwierzył dopiero, gdy dotknął ran Jezusa (J 20,24-29).

Historia i apostołowie

Nawet niechrześcijańscy historycy starożytni potwierdzają istnienie wiary w zmartwychwstałego Jezusa. Rzymski historyk Tacyt (ok. 116 r. n.e.) w „Rocznikach” wspomina o Chrystusie, który „za panowania Tyberiusza został skazany na śmierć przez prokuratora Poncjusza Piłata”, a następnie

o rozprzestrzenianiu się „zgubnego zabobonu” (czyli chrześcijaństwa). Żydowski historyk Józef Flawiusz w „Dawnych dziejach Izraela” (ok. 93 r. n.e.) wzmiankuje, że Jezus „ukazał się im trzeciego dnia znów żywy”, co – nawet jeśli tekst mógł być później redagowany przez kopistów chrześcijańskich – potwierdza, że wiara w zmartwychwstanie istniała już w I wieku.

Dowodem na to mogą być też pisma Pliniusza Młodszego i Swetoniusza (rzymscy historycy i urzędnicy z przełomu I i II wieku n.e.). To właśnie oni w swoich dziełach pośrednio odnosili się do wczesnego chrześcijaństwa. Obaj też wskazywali, że chrześcijanie tamtych czasów czcili realną postać Chrystusa. Pliniusz Młodszy zwrócił dodatkowo uwagę, że chrześcijanie oddawali Jezusowi boską cześć, co jest spójne z wiarą w jego zmartwychwstanie.

Co ciekawe przed ukrzyżowaniem uczniowie Jezusa byli przerażeni i rozproszeni (Mk 14,50). Tymczasem po zmar-



Zmartwychwstanie Jezusa nie jest jedynie teologiczną metaforą, ale wydarzeniem głęboko osadzonym w historii.

tychwstaniu, a dokładnie w dniu pięćdziesiątnicy (Zesłanie Ducha Świętego) stali się nieustraszonymi głosicielami Ewangelii, gotowymi oddać życie za swoją wiarę. Psychologicznie trudno wytłumaczyć tę przemianę bez rzeczywistego doświadczenia spotkania ze Zmartwychwstałym. Jak zauważył brytyjski pisarz C.S. Lewis: „Ci, którzy twierdzą, że apostołowie wymyślili Zmartwychwstanie, musieliby wyjaśnić, dlaczego następnie wszyscy – z wyjątkiem Jana – zginęli śmiercią męczeńską, trwając przy swojej opowieści”.

Niewygodny szczegół

Warto też zwrócić uwagę, że we wszystkich czterech Ewangeliiach (Mt 28,1-10; Mk 16,1-8; Łk 24,1-12; J 20,1-18) to kobiety – Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, Salome i inne – jako pierwsze odkrywają pusty grób i spotykają zmartwychwstałego Jezusa. W judaizmie I wieku kobiety nie mogły być wiarygodnymi świadkami w sądzie – ich zeznania uważano za niewystarczające. Gdyby ewangelieści konstruowali opowieść o Zmartwychwstaniu jako legendę, nigdy nie uczyniliby kobiet głównymi bohaterkami tej historii. Jak zauważa znany teolog i filozof William Lane Craig: „Fakt, że kobiety są głównymi świadkami pustego grobu, jest jednym z najsilniejszych argumentów za historycznością tej relacji. Żaden żydowski autor w tamtych czasach nie wymyśliłby takiej historii, jeśli chciałby, by była wiarygodna”.

Szczególną rolę odegrała Maria Magdalena, która w Ewangelii Jana (20,11-18) jako pierwsza rozmawia ze zmartwychwstałym Jezusem i otrzymuje misję zwiastowania tej nowiny apostołom. W kulturze patriarchalnej powierzenie takiej roli kobiecie było czymś niezwykle. Gdy Maria opowiada uczniom, że widziała Pana, ci początkowo jej nie wierzą (Łk 24,11). Ten szczegół również przemawia za autentycznością relacji – gdyby chrześcijanie fałszowali historię, uczyniliby apostołów pierwszymi świadkami, by ich wiara wyglądała na silniejszą.

Historyczna wiarygodność świadectwa kobiet

Nawet krytyczni badacze, tacy jak Bart D. Ehrman (agnotyk i znany biblista), przyznają, że relacje o kobietach przy grobie mają wysokie prawdopodobieństwo historyczności. „To jeden z tych przypadków, gdy ewangelie zawierają niewygodne szczegóły, które prawdopodobnie są prawdziwe, bo nikt by ich nie wymyślił” – pisze Ehrman.

Świadectwo kobiet przy grobie to nie tylko piękny fragment Ewangelii, ale także mocny dowód historyczny. Gdyby Zmartwychwstanie było mitem, jego twórcy nigdy nie uczyniliby kobiet kluczowymi postaciami. Tymczasem właśnie ten „niewygodny” szczegół potwierdza, że ewangelie przekazują rzeczywiste wydarzenia, a nie teologiczną fikcję. Dla współczesnych

chrześcijan świadectwo Marii Magdaleny i innych kobiet jest również przypomnieniem, że Bóg wybiera tych, których świat często pomija, by głosić najważniejsze prawdy. Zmartwychwstanie Jezusa zmieniło nie tylko historię zbawienia, ale także społeczny status kobiet w Kościele, czyniąc je pierwszymi zwiastunkami nadziei. Sam Jezus za swojego ziemskiego życia pogardzanych mieszaninów. Ta kulturowa nienawiść była głównym powodem, dla którego działania Jezusa w samarytańskim mieście i jego spotkanie ze wspomnianą kobietą były tak kontrowersyjne. Mimo to wielu Samarytan z tego miasteczka uwierzyło Jezusowi dzięki słowom kobiety właśnie.

Kobiety przy grobie

W kulturze starożytnego Izraela I wieku świadectwo kobiet nie miało wielkiej wagi prawnej. Tym bardziej zaskakuje fakt, że to właśnie kobiety zostały przedstawione w Ewangeliiach jako pierwsi świadkowie pustego grobu i zmartwychwstałego Jezusa. Dlaczego ewangelieści, gdyby wymyślali tę historię, mieliby opierać ją na zeznaniach, które w ówczesnym świecie mogły być łatwo podważone? To jeden z najmocniejszych argumentów za autentycznością relacji o pokonaniu przez Jezusa śmierci, piekła i szatana.

Jak widać Zmartwychwstanie Jezusa nie jest jedynie teologiczną metaforą, ale wydarzeniem głęboko osadzonym w historii. Pusty grób, świadectwa naocznych świadków, wiarygodność relacji biblijnych oraz przemiana pierwszych chrześcijan stanowią mocne argumenty za jego prawdziwością. Jak pisał św. Paweł: „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,14).

Dla milionów wierzących na całym świecie Zmartwychwstanie pozostaje nie tylko cudem przeszłości, ale żywą rzeczywistością, która nadaje sens ich życiu doczesnemu i nadzieję na życie wieczne.

**Mateusz Dąbrowski,
fot. Dirk Bouts, „Zmartwychwstanie Chrystusa” (1455 r.)**

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

OPROCENTOWANIE JUŻ OD 6.95%*

KREDYT HIPOTECZNY

[/bskrapkowice](#) [/bskrapkowice](#)

Przykład reprezentatywny dla oprocentowania okresowo-stałego: kwota kredytu: 300 000,00 zł; okres kredytowania: 300 miesięcy (25 lat); wkład własny: 20%; wartość nieruchomości: 360 000,00 zł; oprocentowanie: 6,95% w skali roku; z miesięcznym oprocentowaniem zmiennym: 7,00% w skali roku (stopa zmiennej WIBOR 6M + 5,25%); marża Banku: w wysokości 1,50% p.l.; Roczny wskaźnik efektywny (RWE): 7,73%; Roczna rata kapitałowo-odsetkowa: miesięczna: 2 112,00 zł; całkowity koszt kredytu: 366 236,90 zł; w tym odsetki: 366 236,90 zł; prowizja za udzielenie kredytu: 2 400,00 zł w całym okresie kredytowania; 100,00 zł opłata roczna; opłata za obsługę kredytu: 250,00 zł w całym okresie kredytowania; 2,50 zł opłata miesięczna; podatek od czynności cywilno-prawnych: 19,00 zł; całkowita kwota do zapłaty: 666 255,90 zł. W całkowitym koszcie kredytu Bank nie uwzględnił kosztu ubezpieczenia kredytu ubezpieczeniem nieruchomości.

Przykład reprezentatywny dla oprocentowania zmiennego: kwota kredytu: 300 000,00 zł; okres kredytowania: 300 miesięcy (25 lat); wkład własny: 20%; wartość nieruchomości: 360 000,00 zł; oprocentowanie: 7,00% w skali roku (stopa zmiennej WIBOR 6M + 5,25%); marża Banku: w wysokości 1,50% p.l.; Roczny wskaźnik efektywny (RWE): 8,10%; Roczna rata kapitałowo-odsetkowa: miesięczna: 2 252,50 zł; całkowity koszt kredytu: 379 843,82 zł; w tym odsetki: 379 843,82 zł; prowizja za udzielenie kredytu: 2 400,00 zł w całym okresie kredytowania; 100,00 zł opłata roczna; opłata za obsługę kredytu: 250,00 zł w całym okresie kredytowania; 2,50 zł opłata miesięczna; podatek od czynności cywilno-prawnych: 19,00 zł; całkowita kwota do zapłaty: 679 843,82 zł. W całkowitym koszcie kredytu Bank nie uwzględnił kosztu ubezpieczenia kredytu ubezpieczeniem nieruchomości.

* 6,95 % oprocentowanie stałe przez pierwsze 5 lat dla oprocentowania okresowo-stałego.




**Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach**
Grupa BPS

*Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkiej Nocy
pragniemy złożyć
najserdeczniejsze życzenia.*

*Zdrowia, pogody ducha, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół
oraz Wesołego Alleluja.*

*Rada Nadzorcza,
Zarząd i pracownicy
Banku Spółdzielczego
w Krapkowicach*


Kącik Kulinarny
Dani Irenki

Święta, Święta!!

Nie będziemy oczywiście dyskutowali nad wyższością Świąt Wielkiej Nocy od tych Bożonarodzeniowych, bo każde ma swoją specyfikę i nastrój. Głównym posiłkiem podczas Wielkanocy jest śniadanie w I święto, w czasie którego spożywamy poświęcone wcześniej wiktuały i dzielimy się jajkiem. Jeszcze do niedawna u nas takim kulminacyjnym punktem w pierwsze święto był wystawny obiad. Tak czy inaczej, na śniadaniu powinna znaleźć się dobra szyneczka i jajko, chrzan i specjalny ser, a w niektórych domostwach także żurek do picia, podawany w kubkach. Ale wszędzie podaje się też coś słodkiego. I nie musi to być wcale nasz kołacz, ale jakaś wykwinna babka wielkanocna, bogaty w składniki makowiec czy słynna wielkanocna pascha, na bazie tłustego sera z bakaliami, której przepis kiedyś tu podawałam. Ale jak Polska długa i szeroka, chyba najpopularniejszym ciastem w ten czas jest – tu specjalnie nieco wzbogacony:

Wielkanocny mazurek z suszonymi śliwkami”

Składniki:

1. 2 kostki masła
2. 100 g cukru pudru
3. 2 żółtka
4. 250 g mąki wrocławskiej
5. 1 puszka (niebieska) mleka skondensowanego
6. Tabliczka deserowej czekolady 64%
7. 6 łyżek mleka
8. ½ op. skórki pomarańczowej kandyzowanej
9. Garść rodzynek sułtańskich
10. 150 g suszonych śliwek – mogą być też wędzone
11. 200 g rumu lub winiaku
12. 2 łyżki dobrego kakao

Przepis:

- puszkę z mlekiem skondensowanym wkła-

damy do garnka z wodą i gotujemy na małym ogniu przez ok. 1,5 – 2 godz., po czym musimy je ostudzić i otworzyć puszkę

- masło ucieramy z cukrem pudrem i żółtkami na puszystą masę, po czym dodajemy do niej przesianą mąkę i kakao
- z powstałej masy ugniatamy krótko ciasto, które zawijamy w folię i odstawiamy na godzinę do lodówki
- formę do pieczenia, ok. 20x30 cm wysmarowujemy kawałkiem masła i wykładamy papierem do pieczenia
- ciasto wałkujemy mniej więcej do wymiarów formy (powinno być grubości 1 – 1,5 cm i wykładamy równą warstwę do formy
- pieczemy 20 min w piekarniku nagrzanym do 180 st.
- wylewamy ostudzoną masę z mleka skondensowanego i łączymy z rozpuszczoną w kąpieli wodnej czekoladą i mlekiem – lekko podgrzewając
- powstałą masę wykładamy na nasz upieczony spód mazurka i dekorujemy śliwkami, uprzednio namoczonymi na godzinę w rumie lub winiaku, rodzynekami (też mogą wykapać się w rumie) albo w wersji bezalkoholowej z dodatkiem rumowego aromatu i skórką pomarańczową
- całość odkładamy na godzinę do scalenia i przegryzienia.

Taki mazurek możemy jeść przez całe święta. To wersja nieco wykwinniejsza od normalnej, ale jakże świątecznie smakuje...!

Fajnych Świąt – Pani Irenka

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Zuzela
ul. Krapkowska 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

Znaleziono ludzkie kości

Szokującego odkrycia dokonano podczas przebudowy schodów przed budynkiem Zespołu Szkół Specjalnych im. J. Tuwima w Krapkowicach. Znaleziono tam niezidentyfikowane kości być może nawet kilkudziesięciu osób. Sprawę badają policjanci.

Temat został szeroko omówiony przez starostę Macieja Sonikę podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Krapkowickiego. Obrady odbyły się w czwartek 10 kwietnia. Włodarz wyjaśnił, że szczątki ludzkie odkryto podczas budowy pochylni dla osób niepełnosprawnych.

- Odkryliśmy niezidentyfikowane kości kilkudziesięciu osób pochodzące pewnie

z sprzed 200-300 lat – mówił na sesji Maciej Sonik. - Policja prowadzi dochodzenie, skąd się one tam wzięły.

Jak wyjaśnił włodarz, szczątki ludzkie znaleziono na poziomie około metra, a więc dość płytko. Policja poprosiła o wydanie dokumentacji z zasobów geodezyjnych starostwa w celu ustalenia, czy w miejscu znaleziska znajdował się cmentarz.

- Mamy dane z 1820 roku dotyczące spisu katastralnego – dodał Maciej Sonik. - Istnieje w nich zapis, że jest tam „Kirche mit Platz” a budynek szkoły specjalnej to „katholische Schule”.

Można zatem założyć, że skoro w tym miejscu był kościół z placem oraz szkoła katolicka, to nie mógł tam funkcjonować cmentarz. Z kolei płytkie ułożenie

kości może wskazywać na to, że pochodzą one z okresu wojennego. Pytanie tylko jakiego?

- To może być efekt Tragedii Górnośląskiej, II wojny światowej, I wojny światowej, a może być to efekt wojen napoleońskich, bo wiemy, że obok w zamku był lazaret dla żołnierzy z czasów tego konfliktu – opowiadał Maciej Sonik.

Co na to policja?

W sprawie znaleziska poprosiliśmy o komentarz krapkowickich policjantów. Dowiedzieliśmy się, że postępowanie prowadzi funkcjonariusze wydziału kryminalnego.

- Kości znaleziono w styczniu i dotychczas potwierdzono, że to ludzkie szczątki, ale brak w tej sprawie znamion przestępstwa

– mówi zastępczyni oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Magdalena Szulc.

Badania wykazały, że kości prawdopodobnie pochodzą z przełomu XIX i XX wieku. Funkcjonariusze policji przekazali sprawę do OPS-u, w sprawie organizacji pochówku.

Michał Mandola

Rozmowy o drogach

Na przestrzeni ostatniego tygodnia wicestarosta Sabina Gorzkulla odbyła dwa ważne spotkania z przedstawicielami samorządów gminy Gogolin i gminy Walce, poświęcone planowanym inwestycjom drogowym.



W starostwie odbyło się również spotkanie z przedstawicielami gminy Walce.

W ostatnim czasie walcęscy radni podjęli uchwały o partycypacji w kosztach przygotowania dokumentacji projektowej pod budowę dróg i chodników.

- To pierwszy krok, teraz spotkaliśmy się, aby omówić kolejne. Po uzyskaniu projektów i niezbędnych pozwoleń, przygotujemy wnioski o pozyskanie środków zewnętrznych na realizację inwestycji, bo to kluczowa sprawa od której zależy powodzenie realizacji zadań drogowych – podkreśla wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Mowa o przebudowie drogi powiatowej nr 1210O na odcinku Brożec-Kromolów, przebudowie ul. Eichendorffa (droga powiatowa 1465O) w Walcach w zakresie budowy chodnika oraz przebudowie drogi powiatowej nr 1810O w Dobieszowicach.

Zakres planowanych prac to m.in.: poszerzenie jezdni do 6 m, wzmocnienie podbudowy, wykonanie nowej konstrukcji nawierzchni, budowa ciągów pieszo-

rowerowych, odwodnienie drogi, oświetlenie uliczne oraz nowe oznakowanie poziome i pionowe. Inwestycje będą realizowane w trybie ZRID z uwagą na

krapkowickim starostwie. Z kolei w Urzędzie Miejskim w Gogolinie wicestarosta rozmawiała z burmistrzem Krzysztofem Reinertem. Temat dotyczył przebudowy



Wicestarosta Sabina Gorzkulla spotkała się także z burmistrzem Gogolina Krzysztofem Reinertem.

ograniczoną szerokość pasa drogowego.

Spotkanie z Wójtem Gminy Walce Rafałem Miczką, jego Zastępczynią Iloną Wyciśłok oraz radnymi i sołtysami odbyło się w

drogi powiatowej nr 1832 O ul. Ligonia w Gogolinie. Przy udziale gminy uda się rozszerzyć inwestycję budowy ścieżki rowerowej z Górażdży do Gogolina.

(laba), fot. fb Sabina Gorzkulla

Spotkanie informacyjne dla inżynierów budownictwa

Omówienie bieżących wyzwań administracji architektoniczno-budowlanej oraz praktycznych aspektów wprowadzonych zmian w przepisach prawa budowlanego, to tematy przewodnie spotkania szkoleniowo-informacyjnego skierowane do inżynierów budownictwa z terenu powiatu krapkowickiego. Podczas dyskusji rozmawiano między innymi o tym, jak jeszcze można usprawnić i przyspieszyć procesy administracyjne.

W 2024 roku do krapkowickiego starostwa wpłynęło 365 wniosków o pozwolenie na budowę. Spośród nich 82% uznano za kompletne, a 90% zakończyło się wydaniem pozytywnej decyzji. Dodatkowo odnotowano 405 zgłoszeń robót budowlanych.

Skala jest więc spora, a często powtarzające się błędy mają znaczenie na każdym etapie postępowania – wpływają na czas rozpatrywania spraw, jakość decyzji administracyjnych oraz sprawność realizacji inwestycji – podkreśla wicestarosta Sabina Gorzkulla.

W projektach budowlanych najczęściej występujące błędy dotyczą między innymi: niewłaściwego lub zbyt ogólnego określenia obszaru oddziaływania inwestycji, braku wskazania odległości budynku od drogi na projekcie zagospodarowania terenu, błędnych oznaczeń przegród budowlanych (np. luksfery, przeszklenia), braku numerów uchwał miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz nieprawidłowego określenia kategorii obiektu zgodnie z załącznikiem do ustawy – Prawo budowlane.

Podczas spotkania zwrócono też uwagę na problemy związane z jakością pełnomocnictw – najczęstsze zastrzeżenia dotyczyły nieprecyzyjnych sformułowań, braku oryginałów lub niewłaściwej formy dokumen-



Na spotkanie przybyło wielu zainteresowanych.

tu (np. kopie bez podpisu cyfrowego).

Prezentacje podczas spotkania przedstawili Henryk Hehmüller z Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska oraz Piotr Glombik z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

Całe wydarzenie w sali obrad rady powiatu Krap-

kowickiego miało charakter praktyczny i służyło podniesieniu jakości składanych dokumentów, a także usprawnieniu współpracy między inwestorami, projektantami a administracją publiczną.

(laba), fot. powiat krapkowicki



INFORMACJA

W najbliższy piątek (18 kwietnia)
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach
czynne będzie do godziny 12:00.





Z okazji Świąt Wielkanocnych,
Mieszkańcom i Gościom gminy Strzeleczerki
składamy najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, spokoju, pomyślności i wszelkich obfitości.
Niech tegoroczne Święta będą czasem
wypełnionym w najlepsze wartości,
które są fundamentem życia rodzinnego,
a także naszej lokalnej wspólnoty.
Życzymy Wam, abyście w te świąteczne dni
mogli celebrować wspólne chwile,
dzieląc się wzajemnym uśmiechem i radością z bliskimi i przyjaciółmi.
Wesołego Alleluja!

Włodzimierz Wolny
Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Strzeleczkach



Marek Pietruszka
Burmistrz Strzeleczerki



Bank Spółdzielczy w Leśnicy
www.bslesnica.pl

Strzelce Opolskie • Leśnica • Opole • Ujazd • Izbicko • Jemielnica • Zdieszowice
Ozimek • Chrzastowice • Dobrozień • Pawonków • Glucholazy • Krapkowice

75 lat
1950 - 2025

**Zdrowych i Radosnych
Świąt Wielkanocnych**

życzą Rada Nadzorcza, Zarząd
i Pracownicy Banku Spółdzielczego w Leśnicy

Zapraszamy!

*Naszą dumą są nasi Klienci,
dumą naszych Klientów jest nasz Bank.*



SAMED
Jesteś pod dobrą opieką...

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy
Państwu wiosennej energii, zdrowia
i pogody ducha.

Niech ten czas przyniesie oddech od codziennych
trosk oraz przypływ nowej siły – nie tylko do działania,
ale przede wszystkim **do dbania o siebie.**

Życzy SAMED



77 466 45 17

www.samed.pl



Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy naszym
Pasażerom, Klientom i Partnerom
wszystkiego co najlepsze i najprzyjemniejsze,
rodzinnej atmosfery, pogody ducha, radosnych chwil
oraz smacznego święconego jajka.

życzy
PKS w Strzelcach Opolskich S.A.

PKS w Strzelcach Op. S.A.

Zaniedbane boiska w gminie Krapkowice

Władze Gminy Krapkowice zapewniają kibiców i rodziców młodych piłkarzy Unii Krapkowice, że inwestują w infrastrukturę sportową. Tymczasem rzeczywistość pokazuje coś zupełnie innego - zaniedbane obiekty, marnotrawione publiczne pieniądze i brak odpowiedzialności ze strony zarządzających. Mieszkańcy i lokalni sportowcy mają dość pustych obietnic. Jedna z krapkowiczank (dane do wiadomości redakcji) 7 kwietnia zwróciła się do naszej redakcji z interwencją w tej sprawie.



Redakcja otrzymała od czytelnika dokumentację fotograficzną potwierdzającą opisywane problemy.

Niebieskie Igrzyska - razem dla integracji!

10 kwietnia przedszkolaki wzięły udział w wyjątkowym wydarzeniu - „Niebieskich Igrzyskach”, które odbyły się w budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Krapkowicach. Organizatorzy wspólnie z uczniami oraz zaproszonymi gośćmi stworzyli przestrzeń radości, ruchu i solidarności. Podobnych inicjatyw było jednak więcej.



Niebieskie Igrzyska odbyły się także 11 kwietnia w krapkowickiej Hali Widowiskowo-Sportowej im. W. Piechoty.

Sportowe zmagania poprzedził przepiękny taniec w wykonaniu uczniów klasy 1 oraz starszaków z grupy „Żabki”, następnie odbyło się uroczyste otwarcie. Prezentowano tradycyjny znicz, a wszyscy uczestnicy wspólnie odśpiewali hymn.

Rywalizacja w duchu fair play rozpoczęła się od wyścigów rzędów, takich jak: „kret”, „wyścigi kangurów”, „czworakowanie” i „ściganie raków”. Po krótkiej przerwie na wodę nikomu nie zabrakło energii. Dzieci z zapałem zatańczyły do znanych przebojów: „Góry do góry” oraz „Tańcz, tańcz, tańcz”. Następnie uczestnicy wzięli udział w kolejnych konkurencjach, podczas których

mogły sprawdzić swoją równowagę, zręczność i wytrzymałość. Wśród dyscyplin były m.in.: przejście po równoważni z piłką na łyżce zręcznościowej, czołganie się przez tunel, jazda na deskorolce w pozycji na brzuchu, slalom, rzuty woreczkami, skoki, drabinka linowa i inne atrakcje. Zwieńczeniem igrzysk było uroczyste wręczenie dyplomów, medali i kart uczestnictwa, a także radosne pożegnanie.

Podobnych zmagania było więcej

W ramach tej samej inicjatywy 11 kwietnia w krapkowickiej Hali Widowiskowo-Sportowej im. W.

Piechoty także odbyły się wyjątkowe atrakcje dla dzieci. W tym wydarzeniu z kolei uczestniczyli podopieczni Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach oraz Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach. W hali sportowej również nie zabrakło licznych konkurencji sportowych, gier i zabaw. Na miejscu zorganizowano nawet strażackie i policyjne pokazy. Każde z dzieci mogło też skosztować słodkiej cukrowej waty i popcornu. Dla najmłodszych z pewnością był to wyjątkowy czas, który na długo zapadnie im w pamięci.

(matt), fot. PSP nr 1 Krapkowice, (dodi)

Nawiązując do facebookowego artykułu gminy Krapkowice z dnia 31 marca dotyczącego stadionów oraz artykułu z minionego roku również z profilu gminy na facebooku, kobieta odniosła się do tematu boisk piłkarskich pisząc do naszej gazety.

Boisko, którym nikt się nie zajmuje

W przeszłości gmina chwaliła się modernizacją boiska treningowego w Steblowie, które przekazano pod opiekę spółce WiK. Dziś obiekt przedstawia żałosny widok. Mimo że od jesieni stan boiska nie uległ poprawie, władze zapowiadają kolejną inwestycję – boisko w Dąbrówce Górnej. „Czy tym razem będzie inaczej, skoro odpowiedzialne za to osoby nie potrafią zadbać o już istniejące obiekty?” – pytają mieszkańcy gminy.

- Na facebookowym profilu gminy Krapkowice wła-

dze zapewniają nas kibiców i rodziców dzieci grających w Unii Krapkowice, że przygotowują boisko treningowe w Dąbrówce Górnej – zauważyła interweniująca kobieta. - Już raz takie boisko WiK wziął pod swoje skrzydła w Steblowie, czym nawet gmina chwaliła się na swoim profilu, a teraz proszę sobie podjechać na to boisko. Jak ono wygląda? Katastrofa. Kto odpowiada za to, za pieniądze wydane na to boisko siatki, piłkochwyty... Masakra.

Na potwierdzenie swoich słów kobieta nadesłała do naszej redakcji zdjęcia.

Trawa, która nie nadaje się do gry

Kolejnym przykładem lekceważenia potrzeb sportowców jest stan murawy na stadionie Unii Krapkowice. Wymieniono fragmenty trawy na tzw. „piątkach bramkarskich”, ale ułożona

nawierzchnia jest w opłakanym stanie – „spalona, zgnita i zupełnie nieprzystosowana do użytku” – informuje mieszkanka gminy. Kibice i zawodnicy pytają: na co poszły publiczne pieniądze i kto kontroluje jakość takich „inwestycji”?

- Nie wiem jak to nazwać, porażka na całej linii – dodaje mieszkanka zgłaszająca problem. - Proszę o interwencję w tej sprawie, bo to woła wszystko o pomoc do nieba.

Mieszkańcy domagają się od władz natychmiastowej interwencji i pytają dlaczego gmina nie radzi sobie z utrzymaniem istniejących obiektów? Sprawa z pewnością wymaga pilnego działania. Wszak młodzi sportowcy i lokalna społeczność zasługują na godne warunki do treningów.

(marr), fot. czytelnik

Seniorzy spotkali się w teatrze

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru członkowie Uniwersytetu III Wieku oraz Związku Emerytów w Krapkowicach wybrali się do teatru Ekostudio w Opolu. Wyjazd odbył się w ramach programu Nie-Sami-Dzielni.



27 marca seniorzy wzięli udział w wyjątkowym humorystycznym spotkaniu „O Śląsku po śląsku, czyli Ślązak Ślązakowi Ślązakiem”.

Międzynarodowy Dzień Teatru uchwalono z inicjatywy jego ówczesnego przewodniczącego, Armandy D'Angour w 1961 roku w Helsinkach podczas światowego 9. Kongresu ITI – International Theatre Institute. Celem ustanowienia tego dnia było promowanie teatru jako formy sztuki oraz zwrócenie uwagi na jego

znaczenie w kulturze i społeczeństwie. Z tej okazji 27 marca seniorzy wzięli udział w wyjątkowym humorystycznym spotkaniu „O Śląsku po śląsku, czyli Ślązak Ślązakowi Ślązakiem”. Pełne anegdot i żartów widowisko rozweseliło publiczność. Nie brakowało historycznych ciekawostek poświęconych Śląskowi i Ślązacom. Wszystko przeplatane było akcentami

muzycznymi, które zachęciły seniorów do wspólnych śpiewów. Publiczność usłyszała m.in. znane wiersze po śląsku, wyznania miłosne, zapowiedzi filmów czy życzenia. W przedstawieniu wystąpili: Andrzej Czernik, Waldemar Kotas i Wacław Masłyk.

(matt), fot. fb (UTW Krapkowice)

*Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?
Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał.
(Łk 24,5-6)*

Szanowni Mieszkańcy Gminy Gogolin, Drodzy Goście i Przyjaciele!

Wielkanoc to czas głębokiej zadumy nad tajemnicą Zmartwychwstania Chrystusa – nad Jego miłością, która zwyciężyła śmierć. Niech te święta będą czasem odrodzenia i nadziei, przyniosą wiele ciepła, rodzinnego szczęścia oraz chwile pełne wzajemnej życzliwości.

Niech wiosenna radość i budząca się do życia natura przypominają nam, jak ważne są dobro i braterstwo.

Życzenia składają:

*Krzysztof Reinert – Burmistrz Gogolina
Piotr Giecewicz – Zastępca Burmistrza
Adrian Mróz – Przewodniczący Rady Miejskiej*



*Wesołych
Świąt*

Radosnych Świąt Wielkiej Nocy
wypełnionych zdrowiem, wiosennym nastrojem
i uśmiechem.

Niech świąteczne dni upłyną Państwu
w spokojnej atmosferze,
wzajemnej życzliwości i rodzinnej miłości.
Niech to będzie czas odpoczynku,
radości z rozkwitającej przyrody
i serdecznych spotkań przy wielkanocnym stole.

Życzy
Paweł Kampa
Nowa Lewica



**POWIAT
KRAPKOWICKI**
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzymy zdrowia, cierpliwości i nadziei,
by czas wiosny niósł optymizm
i wiarę w moc wzajemnej solidarności

Helga Bieniusa
Przewodnicząca Rady Powiatu

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki

Radni Rady Powiatu
Krapkowickiego:
Roman Chmielewski
Arnold Donitza
Katarzyna Gniot
Sabina Gorzkulla

Joachim Kamrad
Sabina Kasiura
Krystian Komander
Marko Markowski
Krzysztof Molfa
Irena Pachowicz

Katarzyna Sonik
Katarzyna Seweryn-Serkis
Marek Śmiech
Karolina Trela
Joachim Wojtala
Piotr Żymołka

Spokojnych Świąt





Tradycja wciąż żywa



W Gogolinie odbył się Gminny Konkurs Kroszonkarski i Zdobienia Jaj Wielkanocnych im. Jerzego Lipki. Udział w wydarzeniu wzięło aż 76 uczestników. Młodych talentów nie brakuje.



Talentów w gminie Gogolin nie brakuje.

Konkurs odbył się pod koniec marca w Gminnym Ośrodku Kultury. Uczestnicy zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe: do 12 lat, 12-16 lat oraz powyżej 16 lat i dorośli. W godzinach porannych i przedpołudniowych swoje talenty zaprezentowali uczniowie szkół podstawowych z Malni, Kamienia Śląskiego oraz PSP nr 2 i 3 w Gogolinie. Po południu nadszedł czas na dorosłych twórców. Prace oceniała komisja konkursowa w składzie: Barbara Herok (przewodnicząca), Rozalia Czekala oraz Marta Wiora.

Wystawa pokonkursowa odbyła się w ramach jarmarku wielkanocnego w Gogolinie. Wydarzenie miało miejsce w niedzielę 6 kwietnia, o

czym pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”. W trakcie imprezy ogłoszono również wyniki konkursu, a nagrody wręczono w trzech kategoriach wiekowych. Listę nagrodzonych osób prezentujemy poniżej.

W kategorii do 12 lat:

I miejsce: Alicja Suffner, Malwina Tomas, Michał Wystrach,

II miejsce: Julia Langer, Jakub Janusz, Maksymilian Sekulla, Maja Sekulla, Emilia Piecha, Liliana Guz, Oliver Małek, Natalia Dudek,

III miejsce: Michalina Suffner, Grzegorz Janusz, Iga Woźniak, Alicja Wrzósok, Maja Szczekalla, Oliwia Stach, Natalia Dubanowicz.

W kategorii od 12 do 16 lat:

I miejsce: Jagoda Reinert, Emilia Szefer,

II miejsce: Amelia Morawiec, Dominika Dziwisz, Julia Blaut, Wiktoria Haliniak, Malwina Simon, Natalia Kurek, Aleksandra Kuchnia, Karolina Gołąbek,

III miejsce: Tomasz Gebauer, Gloria Bieniek, Julia Szpitalak, Oliwia Gebauer, Fabian Kauczok, Malwina Dyga, Lena Kurek, Barbara Gogolak, Melinda Gentili.

W kategorii od 16 lat:

I miejsce: Patryk Blania, Wioleta Obrzud, Gizela Śmieszek, Magdalena Czekala, Andrea Michalik,

II miejsce: Sabina Gorzel, Paulina Bekiesch, Mariola Blania, Maria Gawron,



Konkurs odbył się w Gogolinie.

Aurelia Spallek, Weronika Kasperek, Teresa Radajewska.

Wypieki najlepsze z najlepszych

Przy okazji warto dodać, że w trakcie jarmarku odbył się również Kulinaryny Konkurs Sołectw i Dzielnic. Mieszkańcy poszczególnych części gminy zaprezentowali swoje świąteczne specjały -

tradycyjne mazurki, serniki i wypieki według babczyńskich receptur. Ciasta oceniała komisja w składzie: Katarzyna Figiel, Karina Tkacz oraz Jolanta Zakrawacz. Po burzliwych naradach jury przysłało następujące miejsca:

I miejsce: sołectwo Górażdże,

II miejsce: sołectwo Obrowiec,

III miejsce: dzielnica Gogolin-Karłubiec, dzielnica Gogolin-Strzebnów, sołectwo Malnia, sołectwo Odrowąż, sołectwo Chorula, sołectwo Kamień Śląski, sołectwo Kamionek, sołectwo Dąbrówka, sołectwo Zakrzów.

(mim), fot. (GOK Gogolin)

To było już ostatnie spotkanie

Zakończyły się już wszystkie spotkania zorganizowane w ramach XXIX Gogolińskiego Konwersatorium z Dydaktyki Matematyki. Inicjatywa cieszyła się sporym zainteresowaniem.

Jak wyjaśniają organizatorzy, spotkania odbywały się od października 2024 roku w gogolińskiej bibliotece. Poruszano takie tematy jak: pluse i minusy realizacji projektów edukacyjnych, funkcjonowanie w środowisku szkolnym dziecka ze spektrum autyzmu, czy celowość badania wyników nauczania.

W ostatnim spotkaniu, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, zastępca burmistrza Gogolina Piotr



Udział w spotkaniach był bezpłatny.

Giećewicz podziękował uczestnikom oraz doktorowi Julianowi Kuklewskiemu, który od lat angażuje się w szerzenie wiedzy matematycznej i wspiera rozwój za-

wodowy nauczycieli, dzieląc się swoim doświadczeniem oraz inspirując kolejne pokolenia edukatorów.

(mim), fot. gmina Gogolin

Z krzyżem przez wieś



W organizację drogi krzyżowej licznie zaangażowała się młodzież.

W Górażdżach odbyła się droga krzyżowa ulicami wsi. Nabożeństwo poprowadził ksiądz proboszcz Tomasz Gierga.

Wydarzenie religijne miało miejsce w piątek 4 kwietnia. Modlitwa rozpoczęła się w kościele, a zakończyła się na cmentarzu parafialnym. Warto podkreślić, że w organizację drogi krzy-

żowej licznie zaangażowała się młodzież. Nie zabrakło też pochodni i lampionów, które nadały wydarzeniu wyjątkowy charakter.

(mim), fot. parafia Górażdże

Cóż to była za rywalizacja

Za nami Grand Prix Gogolina w pływaniu. To było jubileuszowe wydarzenie, gdyż zorganizowano je po raz XX.



Zawody odbyły się w sobotę 5 kwietnia.

Zawody odbyły się w sobotę 5 kwietnia. Jak podają organizatorzy, na starcie zameldowało się ponad 200 pływaczek i pływaków, którzy rywalizowali ze sobą w kilku kategoriach. Do

pokonania były dystanse 25 m i 50 m w dowolnym stylu. Nie brakowało też chętnych do rywalizacji w sztafecie rodzinnej.

Na zawodników czekały pamiątkowe statuetki,

medale i dyplomy. Wyniki zawodów dostępne są na stronie internetowej Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie.

(mim), fot. (ZRS w Gogolinie)

POCZUJ LEKKOŚĆ jednej raty!

- ✓ Nowa rata może być niższa niż suma dotychczasowych
- ✓ Nr 1 w rankingu kredytów konsolidacyjnych Comperia.pl
- ✓ Nawet do 240 000 zł



0 zł
prowizji

POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA FIT

RRSO 11,47%

KRAPKOWICE
ul. Wolności 2
tel. 77 446 06 90

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

www.kasastefczyka.pl

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizja: 0 zł / 0%, opłata za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł. Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Najtańszy kredyt konsolidacyjny w rankingu Comperia.pl, stan na marzec 2025 r. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: spółki Stefczyk Finanse S.A. z siedzibą w Gdyni przy ul. Legionów 126-128, wpisanego do KRS w Sądzie Rej. Gdańsk-Północ w Gdańsku VIII Wydz. Gosp. KRS pod nr. 0000677966, kapitał zakładowy: 417.273.120,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-30-23, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. F. Stefczyka z siedzibą w Gdyni, związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonywaniem umów o kredyt konsumencki.

**STANY SUROWE
BUDYNKU**
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl

tel. 601 424 051

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie



Frohe Ostern!
Möge dieser Tag Eure Herzen
mit Hoffnung
und Glauben erfüllen.
Wesołych Świąt
Wielkanocnych!
Niech ten dzień napęłni wasze
serca nadzieją i wiarą.

wünschen • życzą

Rafał Bartek
Vorsitzender • Przewodniczący

Vorstand und die Mitarbeiter
der SKGD im Oppelner Schlesien
Zarząd oraz pracownicy TSKN
na Śląsku Opolskim

Oppeln • Opole
Ostern • Wielkanoc 2025

HURTOWNIA

**MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH**

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

Błoczek silikatowe,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Błoczek betonowe.



CHEMIA BUDOWLANA

Wapno, Cement,
Kleje i Fugę,
Zaprawy, Farby.



SUCHA ZABUDOWA

Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.



MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE

Styropiany,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:
Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziółka 2

Czynne:

Pn. – Pt. 7:00 – 17:00

Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

Nowość w naszej ofercie:



SZTYGAR
WĘGIEL GROSZEK
ULTRA
28-26 MJ/kg

EKOGROSZEK ULTRA
Granulacja 5-25MM
Wartość opałowa 28MJ

**Makrus,
ul. Ks. Koziółka 2,
Krapkowice**

PALIWO DO
PIECÓW
NISKIEMISYJNYCH
5 GENERACJI

0,6% Zawiesina
7% Popioły
10% Węgiel
5-25 mm Rozmiar

ODKAMIENIANY CERTYFIKOWANY NIESPIEKAJĄCY

www.sztygar.pl
Infolinia: 600 220 095

25kg

Z tym kuponem rabat
-10%
na cały asortyment
w sklepie



Sport, las i ponad setka uśmiechów

Słońce, śpiew ptaków, las i... ponad setka uśmiechniętych uczestników! Czwarta edycja Biegu Daniela w Smolarni pokazała, że sport może być prawdziwą ucztą - nie tylko dla ciała, ale i dla duszy.



Patronem medialnym wydarzenia był „Tygodnik Krapkowicki”.

W sobotę 12 kwietnia, Smolarnia tętniła sportowym rytmem. Ponad 120 uczestników z różnych stron Polski stawiało się na starcie jednej z najbardziej klimatycznych imprez biegowych w regionie. Do wyboru były dystanse 5 i 10 km w biegu głównym, 5 km dla miłośników Nordic Walking, a dla najmłodszych – pełen emocji Bieg Juniora na 500 metrów.

- Cieszymy się, że po raz kolejny Bieg Daniela okazał

się strzałem w przysłowiową dziesiątkę. Tym bardziej, że oprócz samej rywalizacji i sportowego wymiaru wydarzenia, stawiamy na rodzinną atmosferę. Gratulujemy wszystkim zawodnikom formy i osiągniętych wyników - mówi Marek Pietruszka burmistrz Strzelcezek.

Organizatorzy zadbał nie tylko o trasę, ale i atmosferę. Start i meta usytuowane były w samym sercu przyrody.

Po emocjach sportowych przyszedł czas na ognisko, śmiech i regenerację. Kiełbaski zniknęły z rusztu z prędkością sprinterów, a zapach świeżo parzonej kawy i domowych wypieków przyciągał wszystkich – zarówno zmęczonych zawodników, jak i kibiców.

Ten bieg to nie tylko rywalizacja. To również promocja zdrowego stylu życia, integracja społeczności i przypomnienie, jak ważne są ruch,



psychiczny dobrostan i profilaktyka uzależnień. A wszystko to w formule, która łączy pokolenia – od przedszkolaków po seniorów. Dlatego też wręczono nagrody indywidualne, którą między innymi otrzymał Hubert Jaskółka – najstarszy uczestnik biegu.

– Kto raz pobiegł z Daniłem, wraca tu co roku – mówią stali bywalcy imprezy.

I trudno się dziwić. Takie wydarzenia tworzą nie tylko



Burmistrz Marek Pietruszka wręczał medale.

wspomnienia, ale i społeczność.

Więcej zdjęć w galerii na www.tygodnik-krapkowicki.pl

Wyniki poszczególnych zmagania na stronie zmierny.pl

(laba), fot. (dl)

Kto potrafi bezbłędnie pisać?

27 marca w Szkole Podstawowej w Komornikach odbyła się XX edycja Szkolnego Dyktanda. Hasłem przewodnim konkursu było „Pisać dobrze ten potrafi, kto się uczy ortografii”.



Długoletnia tradycja dyktanda utwierdza organizatorów w przekonaniu, że warto uczyć się ortografii i zdobywać wyróżnienia w tej trudnej sztuce.

W wydarzeniu brali udział uczniowie wszystkich klas. Tematyka dotyczyła zbliżającej się wiosny i porządków w ogrodach i parkach. Długoletnia tradycja dyktanda utwierdza organizatorów w przekonaniu, że warto uczyć się ortografii i zdobywać wyróżnienia w tej trudnej sztuce.

Treść dyktand przygotowały panie Brygida Nowak (Klasy I-III), Urszula Musz (klasy IV-VI) oraz Beata Kulig (klasy VII-VIII). Wy-

niki tegorocznego dyktanda przedstawiamy obok.

Klasa I:

I miejsce: Karol Majer,

II miejsce: Amelia Pudelko,
III miejsce: Oliwier Bachryj.

Klasa II:

I miejsce: Szymon Macha,
II miejsce: Adam Nowotny,
III miejsce: Liliana Kusiek.

Klasa III:

I miejsce: Mikołaj Piasecki,
II miejsce: Hanna Grzimek,
III miejsce: Paulina Kowolik.

W klasach starszych dyktando najlepiej napisali: Maximiliana Żok (klasa IV), Hanna Kwitek (klasa V), Antoni Kłoś (klasa VI), Weronika Podstawka (klasa VII) i Lena Grzimek (klasa VIII).

(mim),
fot. (SP w Komornikach)



W wydarzeniu brali udział uczniowie wszystkich klas.

Ryby wpuszczone do stawu

W piątek 4 kwietnia staw znajdujący się na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Dobrej został zarybiony karpem pełnotłuskim sazanem. Jednocześnie władze gminy Strzelcecki informują o obowiązującym zakazie połowu w tym miejscu.



Do 30 kwietnia obowiązuje całkowity zakaz połowu ryb w Dobrej.

Burmistrz Marek Pietruszka wyjaśnia, że do 30 kwietnia obowiązuje całkowity zakaz połowu ryb w Dobrej.

- Prosimy o przestrzeganie zasad i danie rybnemu czasu na spokojną aklimatyzację – wyjaśnia burmistrz.

Już od 1 maja władze gminy Strzelcecki zapraszają do zakupu zezwoleń na połów ryb i wędkowania. Cennik prezentuje się następująco: wędkowanie dobo-

we – 40 zł, zezwolenie całoroczne – 250 zł, zezwolenie całoroczne dla dzieci do 18. lat oraz młodzieży uczącej się do 26. lat – 125 zł.

Dodajmy, że 1 maja rozpocznie się również sezon wynajmu domków letniskowych w ośrodku w Dobrej. To idealna okazja na relaks w otoczeniu natury. Rezerwacje przyjmowane są pod numerem telefonu 513 104 977.

(mim), fot. gmina Strzelcecki

Zawalczymy o nasze prawa

Swoją działalność wznawia Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej. Po ponad dziesięciu latach grupa aktywistów ponownie zawalczy o swoje prawa obywatelskie. Głównym celem jest uznanie Ślązaków za mniejszość etniczną.



Ostatnie walne zebranie stowarzyszenia miało miejsce 5 kwietnia w Rudzińcu.

Początki stowarzyszenia sięgają 2011 roku. Po spisie powszechnym, w którym 847 tysięcy osób zadeklarowało narodowość śląską, Pyjter Długosz i Wojciech Glensk z powiatu opolskiego złożyli wniosek o zarejestrowanie Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej. Opolski sąd rozpatrzył go pozytywnie i przyjął. Mimo że organy sprawiedliwości nie miały zastrzeżeń co do działalności organizacji, to do prokuratury kilkakrotnie wpływało zawiadomienie o nielegalnym zarejestrowaniu. Donosy trwały długo, a w konsekwencji apelacje

„powędrowały” aż do Sądu Najwyższego.

W grudniu 2013 SONŚ postawiono w stan likwidacji. Sąd Najwyższy podtrzymał likwidację, ale śląscy aktywiści odwołali się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W 2017 roku do Strasburga wpłynęło odwołanie od decyzji polskiego Sądu Najwyższego. Rok temu trybunał wydał orzeczenie, że Polska łamie prawa człowieka, zakazując dobrowolnego zrzeszania swoich obywateli.

Był to ważny zwrot w sprawie. Należy jednak pamiętać, że stowarzyszenie nadal pozostawało w stanie likwidacji. Taki stan rzeczy można było zmienić jedynie w trakcie walnego zebrania. Ostatecznie odbyło się ono 5 kwietnia w Rudzińcu.

W trakcie posiedzenia wybrano również nowe władze. Przewodniczącym SONŚ został Wojciech Glensk z Tarnowa Opolskiego, zaś wiceprzewodniczącymi – Tomasz Miler z Rybnika i Robert Słota z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. Na sekretarza

wybrano Krzysztofa Rogalskiego z Katowic, a na skarbnika – Pejtra Długosza.

Trzeba walczyć o swoje

Podczas walnego zgromadzenia podjęto również uchwałę w sprawie uznania Ślązaków za mniejszość etniczną. Przedstawiciele SONŚ tłumaczą, że w ostatnim Narodowym Spisie Powszechnym blisko 600 tysięcy obywateli zadeklarowało „nieuznaną” narodowość śląską. To ważny głos, który nie może być marginalizowany przez władze RP.

„Od 2002 roku, kiedy po raz pierwszy pytano o narodowość respondentów, każdy spis powszechny dowodzi, że to właśnie my stanowimy największą mniejszość etniczną w polskim społeczeństwie” – wyjaśniają przedstawiciele SONŚ.

Co więcej, śląscy aktywiści mają już dość „wykluczającej formy patriotyzmu”, opartej na „monopolu jednej kultury i jednej narracji, nie sprawdzi się wobec zagrożeń, przed którymi stają Polska i Europa”.

Michał Mandola,
fot. Fb (SONŚ)

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Krapkowice
z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych przekazuję z głębi serca życzenia:
zdrowia, radości z triumfu dobra nad złem,
oraz nadziei i wiary w lepsze jutro.
Niech Zmartwychwstały Jezus napęłni serca miłością i pokojem, a budząca się wiosna będzie źródłem siły i optymizmu.

Ireneusz Żyłka
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Krapkowicach



Spokojnych Świąt Wielkanocnych,
pogody w sercu i radości płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego.
Niech ten szczególny czas
upłynie w gronie najbliższych
w otoczeniu wzajemnej życzliwości i miłości.
życzy

Maria Karwecka
Radna Rady Miejskiej w Krapkowicach
KW Prawo i Sprawiedliwość



Gdy nadejdą święta,
niech nadzieja i radość
zastukają do Waszych drzwi,
a Wielkanoc przyniesie pomyślność,
szczęście i piękny uśmiech każdego dnia.
Wszystkiego co najlepsze swoim klientom



życzą
Zarząd oraz Członkowie
Stowarzyszenia „Fair Play”



gmina
WALCÉ
brzmi dobrze

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzymy pokoju, radości i nadziei.
Niech ten wyjątkowy czas będzie źródłem siły,
otuchy i Bożego Błogosławieństwa.
Radosnego Alleluja!

Wójt Gminy Walce
Rafał Miczka

Zastępca Wójta
Ilona Wyciśłok

Przewodniczący Rady Gminy Walce
Józef Reinhard



Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYSZTOF STĘPIŃSKI
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt - ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Święto dzieciństwa w rytmie muzyki

Wiosna to czas odrodzenia, budzącej się przyrody, słońca i... muzyki! To właśnie w kwietniu, kiedy dni stają się dłuższe, a świat wokół zaczyna mienić się barwami, sztuka i kreatywność najmłodszych znajdują idealną przestrzeń do rozkwitu. 9 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach odbył się Festiwal Przedszkolaka - roztańczone przedszkole, zorganizowany przez Publiczne Przedszkole w Walcach. Wydarzenie to było nie tylko prezentacją tanecznych talentów dzieci z całej gminy, ale także świętem radości, wspólnoty i dziecięcej twórczości.

W festiwalu udział wzięły wszystkie grupy przedszkolne z gminy Walce, łącznie dziewięć oddziałów. Kolorowe stroje, dziecięcy entuzjazm i pomysłowe choreografie przygotowane przez nauczycieli sprawiły, że scena Domu Kultury zamieniła się w prawdziwą bajkową krainę. Występy były różnorodne, pełne energii i uśmiechu – jednym z barwniejszych był taniec do piosenki „Witajcie w naszej bajce”, w którym

pierwszy po raz drugi pod nową nazwą, jego korzenie sięgają ponad dekadę wstecz.

– Festiwal Przedszkolaka to kontynuacja Przeglądu Piosenki Wiosennej, który organizowaliśmy przez dziesięć lat w ramach jednego z naszych projektów. W pewnym momencie zauważyliśmy, że dzieci bardziej niż śpiewanie lubią tańczyć, więc postanowiliśmy zmienić formułę wydarzenia – mówi Mariola Triebler, dyrektor



Dziecięca kreatywność w pełnym rozkwicie.

Wydarzenie ma nie tylko wymiar artystyczny, ale także wychowawczy i integracyjny. Dzieci uczą się pracy zespołowej, obycia ze sceną i oswajają się z publicznymi występami. Co ważne, każda grupa nie tylko występuje, ale również wspólnie z innymi przedszkolakami śpiewa specjalnie przygotowaną piosenkę, tworząc tym samym wyjątkową atmosferę wspólnoty.

– To święto wszystkich przedszkolaków z naszej gminy. Chcemy, żeby

dzieci czerpały radość ze wspólnego śpiewu i tańca, żeby miały okazję się spotkać, zintegrować i zaprezentować to, nad czym pracowały z nauczycielami – podkreśla Mariola Triebler. – To też forma profilaktyki – pokazujemy dzieciom, że można spędzać czas w wartościowy, twórczy sposób, rozwijając przy tym swoje pasje i umiejętności – dodaje.

Z roku na rok wydarzenie zyskuje coraz większą popularność, a dzięki wsparciu gminy i

zaangażowaniu rodziców możliwe jest zapewnienie dzieciom komfortowego dojazdu oraz pięknych, tematycznych strojów.

– To wydarzenie ma ogromne znaczenie dla rozwoju naszych przedszkolaków. Przede wszystkim dajemy im możliwość wyrażania siebie przez ruch i muzykę, uczymy, że scena nie musi budzić strachu, a wspólne przygotowania mogą być źródłem dumy i radości – opowiada Mariola Triebler. – Jestem dumna z zaangażowania

nauczycieli, rodziców, a przede wszystkim z dzieci, które z takim entuzjazmem i kreatywnością podeszły do swoich występów. To pokazuje, że taka inicjatywa naprawdę ma sens i warto ją kontynuować – podsumowuje.

Festiwal Przedszkolaka to nie tylko lokalne wydarzenie – to małe święto dzieciństwa, które przypomina nam wszystkim, jak wielką siłę ma radość, wspólna zabawa i dziecięca wyobraźnia.

(ag) fot. (GOK Walce)



Wspólna zabawa, taniec i radość dzieciństwa.

mali artyści wcielili się w postacie z dziecięcych opowieści: pojawił się Czerwony Kapturek, pchły, a nawet bajkowe stwory z czułkami na głowach.

Choć Festiwal Przedszkolaka odbywa się do-

Publicznego Przedszkola w Walcach. – Teraz każda grupa przygotowuje taniec do wybranej piosenki, a cały festiwal to prawdziwy pokaz kreatywności i radości dziecięcej twórczości – dodaje.

Kroszonki jak małe dzieła sztuki

Wielkanoc to czas, który w naszej tradycji od zawsze nierozdzielnie wiąże się z kolorowymi pisankami - symbolami nowego życia, radości i wiosennego odrodzenia. Jedną z najpiękniejszych form zdobienia jajek jest kroszonkarstwo - wymagająca precyzji i cierpliwości sztuka rytowania wzorów na barwionych skorupkach.

W czwartek, 11 kwietnia, w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach odbył się coroczny Konkurs Kroszonkarski, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Związek Śląskich Kobiet Wiejskich. Wydarzenie skierowane było do uczniów szkół podstawowych z terenu całej gminy i zgromadziło aż 32 uczestników. Dzieci wykazały się ogromnym talentem, cierpliwością i niezwykłym wyczuciem estetyki. Ich prace – każda inna, każda wyjątkowa – przyciągały wzrok bogactwem wzorów i precyzją wykonania.

Jury w składzie Maria Żmija-Glombik, Iwona Pissarczyk i Gabriela Gałęzka miało niezwykle



Tradycja jest w rękach nowego pokolenia.

trudne zadanie. Po długich naradach udało się jednak wyłonić zwycięzców. W kategorii klas IV–VI pierwsze miejsce przyznano Ewie Brabąńskiej oraz Helenie Mandalce. W najstarszej grupie wiekowej – klasach

VII–VIII – najwyższe laury zdobyły Malwina Nossol i Emilia Pander, zachwycając jurorów starannością, techniką i artystyczną dojrzałością swoich prac.

Choć w najmłodszej kategorii, obejmującej

uczniów klas I–III, nie przyznano pierwszego miejsca, jury zdecydowało się wyróżnić dwie uczestniczki: Aleksandrę Marks oraz Larę Ślawik, które – mimo młodego wieku – zaprezentowały bardzo wy-

soki poziom i wykazały się wyjątkową precyzją w zdobieniu swoich kroszonek.

Konkurs był nie tylko okazją do zaprezentowania swoich umiejętności, ale też do wspólnego celebrowania lokalnej tradycji

i świątecznego nastroju. Dla dzieci to także szansa, by uczyć się od siebie nawzajem, czerpać inspiracje i rozwijać twórcze pasje. Dzięki wsparciu organizatorów, nauczycieli oraz rodziców wydarzenie przebiegło w ciepłej i przyjaznej atmosferze.

Kroszonki, niosą ze sobą ogromną wartość – uczą cierpliwości, szacunku do tradycji i pokazują, jak wiele piękna można stworzyć własnymi rękami. Tegoroczny konkurs w Walcach po raz kolejny udowodnił, że ta sztuka nie przemija, a wśród najmłodszych nie brakuje tych, którzy z dumą będą ją pielęgnować.

(ag) fot. (GOK Walce)

Dobrych Świąt

Wielkanocnych

Spokoju. Radości. Nadziei.
Wytchnienia.

Tomasz Kostuś
Poseł na Sejm RP



Daj nam cynk!

Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego



Zadzwoń
77 446 00 20



Napisz e-mail na adres
redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl
bądź też na facebooku




S-MEDICA
Twoje zdrowie - nasz cel

Wielkanoc to dobry moment, żeby się zatrzymać, złapać wiosenny oddech i spojrzeć z nadzieją w przyszłość

Życzymy Państwu zdrowia – tego codziennego i tego w sercu, **spokoju, radości i dużo słońca** – również w myślach.

Wesołych Świąt życzy S-MEDICA



77 454 95 95

ul. Prudnicka 11, Krapkowice



**Heidelberg
Materials**

Wesołych Świąt
Wielkanocnych pełnych
spokoju i pomyślności

Zarząd i Dyrekcja
Heidelberg Materials Polska



Wiedza pożarnicza w małym palcu

Za nami gminny etap Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej 2025. W konkursie wzięli udział uczniowie ze szkół podstawowych z terenu gminy Zdzeszowice i Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzeszowicach.



Rywalizacja była zacięta, a laureaci mogą być dumni ze swoich osiągnięć.

Turniej przeprowadził przedstawiciel Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach ogn. Kamil Piecuch. W pierwszym etapie uczestnicy rozwiązywali testy zawierające pytania na temat sprzętu strażackiego, działalności i historii straży pożarnej. Do finału zakwalifikowało się siedmiu uczniów ze szkół podstawowych i czterech uczniów ze szkół ponadpodstawowej. Finał przeprowadzono w postaci eliminacji ustnych – każdy uczestnik finału z poszczególnych grup wiekowych odpowiadał na te same pytania.

Do eliminacji powiatowych zakwalifikowali się zdobywcy pierwszego i drugiego miejsca z każdej grupy wiekowej.

Wyniki rozgrywek finałowej:

I grupa wiekowa (szkoły podstawowe – klasy I – IV):

1. Oliwer Wieszołek – PSP Nr 2 w Zdzeszowicach,
2. Tymon Kurdyna – PSP Nr 2 w Zdzeszowicach,
3. Gracjan Łapiński – PSP Nr 3 w Zdzeszowicach,
4. Adam Paciej – PSP Nr 3 w Zdzeszowicach.

II grupa wiekowa (szkoły podstawowe – klasy V – VIII):

1. Rafał Kipka – PSP Nr 2 w Zdzeszowicach,
2. Tymoteusz Pietrek – PSP Nr 2 w Zdzeszowicach,

3. Igor Rosół – PSP Nr 1 w Zdzeszowicach.

III grupa wiekowa (szkoła ponadpodstawowa):

1. Michael Mojza – ZS w Zdzeszowicach,
2. Dominik Bąk – ZS w Zdzeszowicach,
3. Kacper Linka – ZS w Zdzeszowicach,
4. Milena Ryzner – ZS w Zdzeszowicach.

Każdy uczestnik konkursu otrzymał dyplom, przybory szkolne oraz nagrodę książkową, a zwycięzcy z poszczególnych grup wiekowych wzięli udział w losowaniu nagrody głównej – plecaka.

(matt),
fot. gmina Zdzeszowice

Będzie gdzie zrobić zakupy

W Zdzeszowicach trwają przygotowania do otwarcia nowego sklepu sieci Aldi. Obiekt powstaje przy ulicy Chrobrego, w sąsiedztwie nowego budynku biblioteki oraz Urzędu Miejskiego. Inwestycja cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców, którzy z niecierpliwością czekają na ułatwiony dostęp do zakupów. Niewykluczone, że sklepów będzie więcej.



Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Zdzeszowic zyskają wygodę i nowe możliwości zakupowe.

Powstający sklep Aldi to nie koniec dobrych wiadomości dla miłośników dyskontów. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w Zdzeszowicach może powstać także sklep sieci Lidl. Plany wskazują na lokalizację przy ulicy Góry Św. Anny, w pobliżu Zespołu Szkół im.

Jana Pawła II. Firma nie potwierdziła jeszcze oficjalnie tej inwestycji. Otwarcie obu sklepów znacząco wpłynęłoby na poprawę dostępności produktów spożywczych i przemysłowych w mieście.

Póki co nie znamy daty końca inwestycji oraz otwar-

cia obiektów dla klientów. Wszystko jednak wskazuje na to, że mieszkańcy zyskają wygodę i nowe możliwości zakupowe. Będziemy śledzić rozwój sytuacji i informować o kolejnych szczegółach.

(matt), fot. (dl)

Czas remontu, ale nie koniec historii

W sobotę 29 marca w kaplicy w Oleszce rozległ się ostatni przed remontem dźwięk organów. Mieszkańcy pożegnali instrument, który przez lata towarzyszył im podczas nabożeństw i uroczystości, nadając im niepowtarzalny charakter.



Organy w Oleszce to nie tylko instrument, ale także żywa pamiątka historii.

Organy, które od ponad 30 lat stanowią nieodłączny element kaplicy, zostały ostrożnie zdemontowane i zabezpieczone przed planowanymi pracami remontowymi. Po remoncie instrument wróci odnowiony i będzie służył przez kolejne lata.

Odkrycie z przeszłości

Podczas demontażu organów natrafiono na niezwykle ślad historii – napis na instrumencie: „Dar dla wsi Oleszka (dla kapliczki) od Leppich (Wiesbaden, 25.03.1992)”. To świadectwo hojności dawnego mieszkańca, Joachima Leppicha, który podarował organy społeczności Oleszki ponad trzy dekady temu. To piękne odkrycie przypomina, jak ważna jest pamięć o tych, którzy tworzyli historię tej niewielkiej miejscowości.

Nowy rozdział

Remont kaplicy to szansa na przywrócenie blasku nie tylko samemu budynkowi,

ale także organom. Po zakończeniu prac instrument wróci na swoje miejsce, gotowy, by znów rozbrzmiewać podczas uroczystości. Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na ten moment. Organy w Oleszce to nie tylko instrument, ale także żywa pamiątka historii i dar, który łączy pokolenia. Ich powrót będzie prawdziwym świętem dla całej społeczności.

(matt),
fot. sołectwo Oleszka

Ułatwienia dla mieszkańców

Od 24 marca w Urzędzie Miejskim w Zdzeszowicach działa nowe biuro obsługi, które ma usprawnić załatwianie spraw urzędowych. Mieszkańcy mogą już korzystać z centralnego punktu informacyjnego, gdzie uzyskają pomoc w składaniu dokumentów, opłatach oraz wypełnianiu wniosków.



W nowym biurze obsługi mieszkańcy mogą uzyskać informacje i wskazówki dotyczące spraw urzędowych.

Biuro mieści się na parterze urzędu (po prawej stronie od tablicy informacyjnej), czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30–15.30. Jego

głównym celem jest uproszczenie procedur i skrócenie czasu obsługi petentów. W biurze obsługi mieszkańcy otrzymają wszelkie niezbędne informacje i zostaną skier-

rowani do odpowiednich działów.

Co oferuje nowe biuro obsługi?

Mieszkańcy mogą w tym miejscu uzyskać informacje i wskazówki dotyczące spraw urzędowych, złożyć dokumenty bez konieczności odwiedzania kilku stanowisk, opłacić należności (podatki, opłaty lokalne itp.) oraz skorzystać z pomocy przy wypełnianiu formularzy.

Nowe Biuro Obsługi to znaczący krok w modernizacji urzędu miejskiego.

(matt), fot. Canva

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!



DENIS OPIOŁA
RADNY RADY MIEJSKIEJ
W KRAPKOWICACH

ALLELUJA!

ZMARTWYCHWSTANIE PANA JEZUSA
TO CZAS WIELKIEJ NADZIEI I RADOŚCI.

Z TEJ OKAZJI
PROSZĘ O PRZYJĘCIE
NAJSERDECZNIEJSZYCH
ŻYCZEŃ RADOŚCI I WIELU
ŁASK BOŻYCH.

NIECH DOBRY BÓG
BŁOGOSŁAWI NAM
PRZYNOSZĄC WIARĘ,
NADZIEJĘ, MIŁOŚĆ
ORAZ WSZELKĄ
POMYŚLNOŚĆ.



FELIETON



Nadzieja

nie chodzą, te wiosenne dni niosą silny symbol odrodzenia. Po mroku zimy przychodzi wiosna, po czasie smutku – radość. To święto, które co roku przypomina o nadziei: że każdy koniec może stać się początkiem.

Mimo to we współczesnym zabieganym świecie sens tych świąt łatwo nam umyka. Celebryjemy je powierzchownie: kupujemy czekoladowe jajka, rozsyłamy hurtowo życzenia przez telefon, planujemy bogate menu na niedzielny stół. Ale gdzieś pod skórą czujemy, że czegoś nam brakuje. W głębi duszy tęsknimy nie za kolejnym kawałkiem sernika, ale za prawdziwą odnową – za tym, by poczuć w sercu znów tę samą nadzieję, którą kiedyś dawało proste dzielenie się jajkiem z bliskimi.

Współczesny świat robi wiele, by zdusić w nas tę nadzieję. Za naszą wschodnią granicą spadają bomby; w mediach każdego dnia dominują kryzysy, lęki i podziały. Próbuje normalnie żyć, lecz coraz częściej towarzyszy nam niepokój i przygnębienie. Czujemy się mali wobec ogromu problemów świata. Wielkanoc przychodzi więc w idealnym momencie – jak cichy szept: „nie bój się, jeszcze będzie lepiej”. To moment, w którym nawet zmęczony,

przytłoczony człowiek może na nowo uwierzyć, że jego własna codzienna walka ma sens.

Z wielkanocnych tradycji bije szczerą radość życia. W Lany Poniedziałek oblewamy się wodą – to stary zwyczaj na znak oczyszczenia, ale i pretekst do śmiechu, który czyni nas choć na chwilę bez troskami jak dzieci. Przez te parę dni pozwalamy sobie na uśmiech i bliskość: dzielimy się jajkiem przy stole, odwiedzamy rodzinę albo chociaż dzwoniemy do dawno niesłyszanych krewnych. Te drobne gesty przywracają nam poczucie wspólnoty, którego na co dzień tak często nam brak.

Może na tym polega fenomen Wielkanocy, że zwraca nam to, co pogubiliśmy w pędzie. Zatrzymuje rozpędzony świat choć na chwilę, byśmy znów usłyszeli własne myśli i głos serca. Byśmy poczuli wdzięczność za rzeczy z pozoru oczywiste: że mamy z kim usiąść do stołu, że trawa znów się zieleni, że mimo wszystko wstaje nowy dzień.

My, zagubieni i zmęczeni, wciąż możemy doświadczyć cudu odrodzenia. Wystarczy się na moment zatrzymać i rozejrzeć – świt nadziei już wschodzi. Obyśmy go nie przespali.

Aleksander Gawlica

Gogolin
Tu żyje się lepiej...

MI-BUD
Development

BEZPIECZEŃSTWO ZAKUPU

- zgodność z ustawą deweloperską
- rachunek powierniczy w dużym banku
- brak hipotek na nieruchomości
- płatności zgodnie z postępowaniem budowy
- sprawdzony deweloper

- Firma MI-BUD Development realizuje aktualnie swoją trzecią i zarazem największą inwestycję „Dębowa Park” w Gogolinie.
- Budynek usługowo - mieszkalny z funkcją handlową i usługami bytowymi: gastronomia oraz żłobek i przedszkole.
- W ofercie sprzedaży 42 komfortowe mieszkania w atrakcyjnej cenie.

MI-BUD Development Sp. z o.o.
tel.: 731 571 777 e-mail: biuro@mi-bud.pl www.mi-bud.pl

Sprzedają
zajmuje się

INVESTDOM
Zaufaj profesjonalistom!

tel. 666 312 818

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

ul. Opolska 52, PN-SB 7.00-10.00 i 15.00-18.00 N 11.00-15.00 tel. 517 470 278

ul. Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-18.00 N 9.00-16.00 tel. 517 470 278

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

Lotto

667-467-164

ENERGIA FITNESS

DRUKUJEMY NA ŚCIANACH

NARZEKAJ,
POD GÓRĘ,
O ZMIERZASZ
NA SZCZYT

www.partner-projekt.pl

Tak świętują Wielkanoc w kościele grekokatolickim

Wielkanoc w kościele grekokatolickim trwa trzy dni. W okresie świąt witają się pozdrowieniem Христос воскрес! Воистину воскрес! czyli: Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!

Kościół grekokatolicki bywa też nazywany unickim. Jest to wspólnota chrześcijan obrządku bizantyńskiego, uznająca papieża i dogmatykę katolicką. Posiada pełną autonomię w zakresie liturgii, języka czy hierarchii kościelnej. W praktyce oznacza to zachowanie prawosławnych odrębności (odmienny kalendarz kościelny i języki liturgii, małżeństwo kandydatów do święceń kapłańskich).

Wielkanoc grekokatolików nazywana jest Paschą Chrystusową. Zalicza się ją do najważniejszych świąt dla wiernych tego obrządku. Charakteryzuje się bardzo bogatą oprawą liturgiczną. Wierni przygotowują się do świąt Zmartwychwstania Pańskiego w ciągu czterech tygodni, poprzedzających Wielki Post i przez sześć tygodni Wielkiego Postu. To czas pokuty, czyli radykalnej zmiany sposobu myślenia i życia.

- W tradycji wschodniej to wyjątkowe święto – mówi proboszcz parafii



Pierwszym wydarzeniem jest liturgiczne wspomnienie wskrzeszenia Łazarza, obchodzone jest w sobotę przed Niedzielą Palmową

grekokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Opolu ks. Mateusz Demeniuk. - Bardzo mocno przeżywamy przygotowania do niego, jak i sam przebieg Wielkanocy. To czas głębokiej refleksji i zadumy nad swoim życiem. Co ciekawe, właśnie wtedy bardzo często dochodzi do nawróceń. Nasza Wielkanoc ma też bardzo rodzinny charakter. To okazja do wspólnego świętowania, spotkań w gronie najbliższej rodziny, sąsiadów i przyjaciół. Dla nas to święto jest bardzo radosne, bo celebrujemy

zmartwychwstanie Jezusa. Bo Wielkanoc to zwycięstwo życia nad śmiercią.

Warto dodać, że Wielki Tydzień nazywany jest też Tygodniem Męki (Strasny Tydzień). Od poniedziałku do środy nie sprawuje się Eucharystii, lecz Liturgię Upřednio Poświęconych Darów.

Pierwszym wydarzeniem jest liturgiczne wspomnienie wskrzeszenia Łazarza, które obchodzone jest w sobotę przed Niedzielą Palmową. Jeśli chodzi o Niedzielę Palmową, to tego dnia w świątyniach



odczytuje się ewangelię o wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy. W odróżnieniu od kościoła rzymskokatolickiego nie czyta się fragmentu o męce Chrystusa. Na zakończenie liturgii święci się palmy. Wierni przynoszą je do świątyni i kapłan dokonuje ich poświęcenia po Liturgii. Palmy to najczęściej splecione bukiety gałązek wierzby. Druga nazwa Niedzieli Palmowej, to Niedziela Wierzbna / Werbna Nedi-lia) z kwiatami.

Warto podkreślić, że grekokatolicy nie obchodzą Środy Popielcowej. Triduum: w Wielki Czwartek rano odprawiana jest liturgia św. Bazylego Wielkiego na pamiątkę ustanowienia przez Jezusa Chrystusa sakramentu kapłaństwa i Eucharystii. Księża wyznania grekokatolickiego spotykają się ze swoim biskupem na okolicznościowej liturgii. Natomiast wieczorem odprawiana jest Jutrznia Męki Pańskiej (Utrenia Strastej). Podczas tej uroczystości wierni kapłani odśpiewują dwanaście fragmentów z czterech Ewangelii, opisujących mękę Chrystusa.

Wielki Piątek to dzień śmierci pogrzebu Pana Jezusa, w którym – podobnie jak w kościele rzymskokatolickim – nie odprawia się tradycyjnych mszy świętych. Po południu wierni uczestniczą w nieszporach (weczninie). Warto podkreślić, że w świątyniach grekokatolickich nie ma Bożego Grobu z adorowanym w nim Najświętszym Sakramentem.

- Na środku świątyni umieszczamy płaszczyce – opowiada ks. Mate-

usz Demeniuk. - Jest to ozdobna tkanina liturgiczna używana, w cerkwiach: prawosławnych i grekokatolickich podczas nabożeństw Wielkiego Tygodnia. Symbolizuje ciało Chrystusa złożone do grobu. Każdy wierny powinien uklonąć się przed nią, pocałować ją i pomodlić się.

W Wielką Sobotę podobnie jak w kościele rzymskokatolickim odbywa się też święcenie pokarmów. Wierni wkładają do koszyka nie tylko malowane i zdobione jaja, wędliny, ale także chrzan, sól i masło. Tradycja nakazuje też włożenie do niego paschy. Pod tą nazwą kryje się drożdżowy chlebek z rodzynekami. W Wielką Sobotę odprawiane są nieszpory wraz z liturgią św. Bazylego. Odczytuje się wówczas teksty biblijne, których jest o wiele więcej niż w liturgii kościoła rzymskokatolickiego. W drugiej połowie nabożeństwa kapłan zmienia czerwone szaty na białe symbolizujące odrodzenie i odczytuje ostatni fragment Ewangelii św. Mateusza mówiący o pustym grobie.

Późnym wieczorem w Wielką Sobotę lub o północy w Wielką Niedzielę odbywa się nabożeństwo nagrobne. Płaszczyca zostaje przeniesiona do prezbiterium, a następnie wierni procesyjnie trzykrotnie obchodzą świątynię. Kapłan trzykrotnie uderza krzyżem w drzwi świątyni. Jest to symbol odsunięcia kamienia wejścia do grobu zmartwychwstałego Chrystusa. I rozpoczyna się nabożeństwo Jutrznia Zmartwychwstania Pańskiego.

Dopiero w Wielką Niedzielę w cerkwiach rozlega się uroczyste bicie dzwonów, które od kilku dni milczały. Od Wielkiego Piątku używa się w świątyni tylko kołatek. A w drugi dzień Paschy Wielkanocnej (często w całym Tygodniu Wielkanocnym) grekokatolicy odwiedzają groby swoich bliskich. Kapłani odwiedzają groby i święcą je. Na cmentarzach odbywają się nabożeństwa żałobne.

Proboszcz parafii grekokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Opolu ks. Mateusz Demeniuk przyznaje, że dla kapłanów obrządku grekokatolickiego jest to czas wyjątkowy ze względu na bogactwo liturgiczne.

- Nabożeństwa są długie, bo trwają po kilka godzin – mówi. – Jednak nie ma w nich monotonii, wręcz przeciwnie. I nieustannie słysząc radość z tego, że „Chrystus zmartwychwstał i swoją śmiercią zwyciężył śmierć a pozostającym w grobach darował życie”. Obrządek wschodni to też niezwykle śpiew cerkiewny, który towarzyszy wielkanocnej liturgii.

Ks. Mateusz Demeniuk z Opola przyznaje, że Pascha Wielkanocna i przygotowania do niej to czas, który od strony logistycznej wymaga dużego zaangażowania. A przede wszystkim patrzenia na zegarek. I chodzi nie tylko o dużą liczbę nabożeństw, które w obrządku wschodnim należą do długich. Konflikt ukraiński sprawił, że na terenie województwa opolskiego zwiększyła się grupa grekokatolików czy prawosławnych. Tak więc, jego posługa kapłańska ks. Mateusza Demeniuka obejmuje nie tylko Opole, ale też Brzeg i Nysę, a pokarmy błogosławić będzie w Wielką Sobotę także w Oleśnie, Głubczycach i Kędzierzynie-Koźlu. Jednak radość duchowa z Paschy Wielkanocnej jest większa niż zmęczenie.

*Małgorzata Łyczak,
Fot. Parafia Przemienienia
Pańskiego w Opolu*

Obchody Wielkanocy na Opolszczyźnie

WIELKI CZWARTEK

17.30 Jutrznia Męki Pańskiej OPOLE (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

WIELKI PIĄTEK

14.00 Wystawienie Płasczanicy BRZEG (Plac Zamkowy 4, Brzeg)

16.30 Wystawienie Płasczanicy NYSA (ul. Celna 25, Nysa)

18.30 Wystawienie Płasczanicy OPOLE (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

WIELKA SOBOTA

Poświęcenie Pokarmów:

8.00 Opole (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

11.00 Olesno (ul. Kościelna 2, Kościół św. Michała, Olesno)

13.00 Opole (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

15.15 Kędzierzyn-Koźle (ul. Krzywoustego 2, Kędzierzyn-Koźle)

17.00 Głubczyce (ul. Jana Pawła II 7, Głubczyce)

19.30 Nysa (ul. Celna 25, Nysa)

WIELKANOC

W sobotę w nocy:

22.30 Jutrznia Paschalna i Boska Liturgia z poświęceniem pokarmów Opole (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

W niedzielę rano:

7.30 Jutrznia Paschalna i Boska Liturgia z poświęceniem pokarmów Brzeg (Plac Zamkowy 4, Brzeg)

10.30 Boska Liturgia z poświęceniem pokarmów Opole (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY:

10.30 Boska Liturgia w Opolu (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

WTOREK WIELKANOCNY

18.00 Boska Liturgia w Opolu (ul. Grot-Roweckiego 3, Opole)

Modlitwa wyśpiewana w harmonii

IV Niedziela Wielkiego Postu, znana w tradycji liturgicznej jako „Laeta-re”, niesie ze sobą chwilę wytchnienia w czasie pasywnego oczekiwania. W tym szczególnym dniu, w kościele pw. bł. Czesława w Góraždach, wierni doświadczyli niecodziennego wydarzenia - modlitewnego spotkania z muzyką w wykonaniu zespołu Broschi Chorus, chóru mieszanego z parafii w Broźcu, prowadzonego przez dyrygent Ewę Magosz.



Repertuar obejmował utwory pasyjne, pieśni postne oraz kompozycje mszalne.

Występ nie był zwykłym koncertem. Był przeżyciem duchowym, muzyczną medytacją i artystycznym świadectwem wiary. Chór odwiedził parafię w ramach jubileuszowej trasy koncertowej, obejmującej kilka świątyń.

– Z okazji jubileuszu postanowiliśmy odwiedzić kilka kościołów – opowiada Ewa Magosz dyrygent zespołu. – Książd w Góraždach zaprosił nas do udziału w dwóch mszach świętych. Podczas każdej z nich wykonywaliśmy oprawę muzyczną liturgii, a po zakończeniu krótkie koncerty – dodaje.

Repertuar, pieczołowicie dobrany do charakteru liturgicznego okresu, obejmował utwory pasyjne, pieśni postne oraz kompozycje mszalne. Zespół sięgnął zarówno po klasykę europejskiej muzyki chóralnej – dzieła Johanna Sebastiana Bacha, jak i po twórczość kompozytorów współczesnych: Mariusza Kramarza czy Bartosza Wawrzyniaka.

– Repertuar mamy bardzo szeroki – od renesansu po współczesność, również tę wyrafinowa-

ną – mówi Ewa Magosz. – Nie boimy się nowoczesnych opracowań. Zależy nam na słowie, na jego treści. Śpiew staje się dla nas formą modlitwy i duchowego skupienia – komentuje.

Wśród wykonywanych utworów istotne miejsce zajmują także teksty autorstwa świętych i poetów – św. Efrema Syryjczyka, św. Faustyny Kowalskiej, Jana Kochanowskiego oraz fragmenty Pisma Świętego.

– Czerpiemy z opinii słuchaczy – dodaje Ewa Magosz. – Często słyszymy, że nasz śpiew porusza, skłania do refleksji. Dla nas to ogromna wartość. Największą nagrodą są słowa: „Wzruszyliście nas” – mówi.

Koncert w Góraždach miał wyjątkową oprawę – nie tylko dzięki repertuariowi, ale także dzięki akustyce świątyni oraz skupieniu obecnych. Broschi Chorus nie traktuje swoich występów jako zwykłych koncertów, lecz jako formę duchowego dialogu z odbiorcą.

– Występy w różnych miejscach to dla nas zawsze nowe wyzwanie – mówi Ewa Magosz.

– Czasem spotykamy się z publicznością przygotowaną, świadomą, innym razem zaskakujemy słuchaczy, którzy nie spodziewali się tak głębokiego przeżycia. To niezwykle motywujące.

Działalność koncertowa zespołu ma również wymiar artystyczny – rozwija jego członków, poszerza horyzonty repertuarowe i otwiera na nową literaturę muzyczną.

– Wbrew obiegowym opiniom, że muzyka sakralna kończy się na Bachu, my wiemy, że również współczesne kompozycje mają wiele do zaoferowania – opowiada Ewa Magosz. – Potrafią zachwycić i poruszyć równie głęboko – kończy.

Występ Broschi Chorus w IV Niedzielę Wielkiego Postu był czymś znacznie więcej niż artystycznym wydarzeniem. Był spotkaniem – z muzyką, z wiarą, ze słowem. W harmonii śpiewu, w skupieniu i ciszy, słuchacze odnaleźli coś, co trudno wyrazić słowami – prawdziwe przeżycie duchowe.

(ag) fot. Parafia bł. Czesława w Góraždach

Skradzione alkohole, kapsułki do prania i kawa

Dwóch mężczyzn okradło sklep w Januszkowicach. Później okazało się, że jeden ze sprawców zdarzenia poszukiwany jest listem gończym.

Do zajścia doszło w środę 9 kwietnia po godzinie 13.00. Wtedy pod jeden z dyskontów spożywczych w Januszkowicach podjechał volkswagen, z którego wysiadło dwóch mężczyzn. Udali się oni do sklepu i zaczęli pakować do swoich plecaków artykuły. Były to m.in. butelki whisky, kapsułki do prania i kawa o łącznej wartości około 1 200 zł. Mężczyźni nie zapłacili za towar i

udali się poza budynek. O zajściu poinformowano policję.

– Na widok funkcjonariuszy policji mężczyźni zaczęli uciekać – mówi zastępczyni oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Magdalena Szulc. – Po zatrzymaniu mężczyźni zapierali się również, że samochód, którym przyjechali, nie należy do nich.

Kłamstwo szybko wyszło na jaw. W środku pojazdu funkcjonariusze znaleźli plecaki ze sklepowym łupem. Okazało się również, że starszy sprawca kradzieży (61-latek z Kędzierzyna-Koźla) poszukiwany jest listem gończym. Drugi sprawca zdarzenia to 27-letni mieszkaniec Opola. Karę dla nich wymierzy sąd.

(mim)

Z okazji 90-lecia
Przedszkola Publicznego Nr 1
w Krapkowicach
Dyrektor Elżbieta Nagel,
serdecznie zaprasza absolwentów oraz przyjaciół
przedszkola do wspólnego świętowania!
Uroczystość odbędzie się
24 kwietnia 2025 roku.

Program obchodów:
12:00 – Część oficjalna oraz występy artystyczne grup przedszkolnych w Krapkowickim Domu Kultury.
Po części oficjalnej zapraszamy do Przedszkola Nr 1 przy ul. Moniuszki 12, gdzie przygotowaliśmy szereg atrakcji. Zachęcamy do uczestnictwa w tym wyjątkowym wydarzeniu, które jest dla nas wszystkich powodem do dumy i radości.
Serdecznie zaprasza cała społeczność przedszkolna.

Biorąc udział w wydarzeniu, wyrażasz zgodę na uwiecznienie swojego wizerunku na zdjęciach, które mogą zostać opublikowane w materiałach promujących przedszkole.

Zawiadomienie Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zjednoczenie” w Krapkowicach o terminie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia w 2025r.

Zarząd MSM „Zjednoczenie” w Krapkowicach zwołuje w dniach 6 - 16 maja 2025r. Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni uprawnionych do udziału w poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia, według następującego harmonogramu:

Część WZ	Adres nieruchomości	Miejsce zebrania	Termin zebrania
I	Os.1000-lecia 1,2,3; Os.1000-lecia 10,12; ul. Moniuszki 1; ul. Moniuszki 2,4; ul. Moniuszki 11; ul. Wolności 2; ul. Rynek 19; ul. Pułaskiego 19	Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 1 w Krapkowicach, ul.Szkolna 3	06.05.2025r. wtorek godz.17 ⁰⁰
II	ul. Damrota 1,3,5,7,9,11; ul. 3 Maja 28,30	Publiczna Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 5 w Krapkowicach, Os.XXX-lecia 24	08.05.2025r. czwartek godz.17 ⁰⁰
III	Osiedle Sady 3,4,5, 8, 9	Publiczna Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 5 w Krapkowicach, Os.XXX-lecia 24	12.05.2025r. poniedziałek godz.17 ⁰⁰
IV	Os. XXX-lecia 12,13,14,15; ul. 3 Maja (garaże)	Publiczna Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 5 w Krapkowicach, Os.XXX-lecia 24	14.05.2025r. środa godz.17 ⁰⁰
V	ul.Kilińskiego 19,21,23; ul.Kilińskiego 27,29,33; ul. Ks.Duszy18; ul. Hotelowa 3; ul. Hotelowa 4	Publiczna Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 5 w Krapkowicach, Os.XXX-lecia 24	16.05.2025r. piątek godz.17 ⁰⁰

PORZĄDEK OBRAD:

- Otwarcie obrad i wybór Prezydium w składzie: przewodniczący i sekretarz.
- Zapoznanie się z porządkiem obrad.
- Wybór Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej i Komisji Wnioskowej.
- Odczytanie listy pełnomocnictw udzielonych przez członków Spółdzielni do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu.
- Informacja Zarządu o realizacji uchwał podjętych przez Walne Zgromadzenie w 2024 r.
- Podjęcie uchwał w sprawach:
 - Zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2024 r.
 - Wyboru 7 członków Rady Nadzorczej i 3 zastępców.
 - Zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2024 r. oraz sprawozdania Zarządu z działalności za 2024 r.
 - Udzielenia absolutorium członkom Zarządu Spółdzielni.
 - Podziału nadwyżki bilansowej za 2024 r.
- Przedstawienie programu działalności gospodarczej Spółdzielni na 2025 r.
- Sprawy różne, dyskusja i podjęcie wniosków.
- Zakończenie obrad.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności za 2024r., sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem Zarządu z działalności za 2024r., protokoły Walnego Zgromadzenia z 2024r. oraz projekty uchwał zostały wyłożone do wglądu w siedzibie Zarządu przy ul. Rynek 19 oraz w biurze administracji na Os.XXX-lecia 15a w Krapkowicach. Z treścią ww. dokumentów można zapoznać się w godzinach pracy Spółdzielni oraz na stronie internetowej w aplikacji eBOK.

Zarząd
MSM „Zjednoczenie”
w Krapkowicach

Zmierzyli się na palmy

Żywocice już po raz 17. rozkwitły barwami Niedzieli Palmowej. Konkurs na najwyższą i najpiękniejszą palmę wielkanocną przyciągnął całe rodziny.

Kreatywność, zaangażowanie i międzypokoleniowa współpraca – tak od lat wygląda Niedziela Palmowa w Żywocicach. Już po raz 17. wybrano najdłuższą i najpiękniejszą palmę wielkanocną.

To nie tylko konkurs – to tradycja, która na dobre wpisała się w wielkanocny kalendarz parafii pw. św. Floriana. Wszystko za sprawą inicjatywy ks. Piotra Kamieniaka, który co roku zaprasza dzieci – często wspierane przez rodziców i dziadków – do wspólnego tworzenia palm.

Kolorowe, wysokie, dopracowane w najmniejszym szczególe – palmy w Żywocicach zachwycają nie tylko rozmiarem, ale i bogactwem ozdób. Bibułki, suszone kwiaty, zielone gałązki i godziny cierpliwej pracy zamieniają się w prawdziwie świąteczne dzieła sztuki.

Tak prezentują się tegoroczni zwycięzcy:

I miejsce 6,61 m – Wiktoria i Paweł Chudala

II miejsce 5,34 m – Paweł Król

III miejsce 4,98 m – Laura i Carmen Alex

IV miejsce 4,95 m – Dawid i Nadia Nosol

V miejsce 4,48 m – Maja i Karolinka Baron

VI miejsce 3,57 m – Alinka i Adaś Florek



Już po raz 17. wybrano najdłuższą palmę wielkanocną w Żywocicach.

VII miejsce 2,46 m – Liliana Więcek

Po uroczystym nabożeństwie przychodzi czas na ogłoszenie wyników. Ale – jak podkreślają organizatorzy – najważniejsze nie są laury, tylko radość wspólnego tworzenia i pielęgnowanie tradycji.

W Żywocicach palma to nie tylko gałązka – to żywy symbol lokalnej tożsamości, który – jak co roku – rozkwita na nowo. I wszystko wskazuje na to, że za rok będzie jeszcze piękniej i jeszcze bardziej kolorowo.

(laba), fot. Czytelnik

Uroczystości rozpoczęły Wielki Tydzień

13 kwietnia w Krapkowicach odbyły się uroczyste obchody Niedzieli Palmowej, inaugurujące Wielki Tydzień – najważniejszy okres w roku liturgicznym kościoła katolickiego. Z tej okazji wierni z parafii św. Mikołaja zgromadzili się na tradycyjnej procesji z palmami, która przeszła ulicami miasta, przypominając o triumfalnym wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.



W Krapkowicach odbyły się uroczyste obchody Niedzieli Palmowej.

Procesja rozpoczęła się w kościele parafialnym, skąd kapłani wraz z asystą liturgiczną i wiernymi udali się na rynek. Uroczystości przewodniczyli proboszcz parafii, ks. Krzysztof Pustelak, oraz ks. Paweł Czernichowski. Wierni nieśli kolorowe palmy – symbole wiary i odradzającego się

życia – wyrażając w ten sposób radość z przyjścia Zbawiciela. Podczas liturgii odczytano opis Męki Pańskiej, wprowadzając uczestników w duchowe przeżywanie nadchodzących dni Triduum Paschalnego.

Procesja z palmami była nie tylko religijnym wydarzeniem, ale także

świadectwem żywej tradycji i jedności lokalnej wspólnoty. Teraz przed wiernymi najważniejsze dni roku – Triduum Paschalne, prowadzące do radosnego wielkanocnego śpiewu „Alleluja”.

(marr),
fot. fb Liturgiczna Służba
Ołtarza Krapkowice

Wiosenne porządki w Walcach

Wiosna to czas odrodzenia i nowej energii. Przyroda budzi się do życia – w ogrodach pojawiają się pierwsze kwiaty, trawa nabiera soczystej zieleni, a na niebie widać powracające bociany. To także doskonały moment, by zadbać o nasze otoczenie i przygotować je na nadchodzące ciepłe dni.

Mieszkańcy gminy Walce postanowili nie czekać, aż natura sama poradzi sobie z zimowymi pozostałościami. W ubiegłym tygodniu lokalni społecznicy zorganizowali akcję wiosennych porządków, sprzątając drogi, skwery i parkingi.

Grupa sześciu ochotników zebrała śmieci zalegające na poboczach dróg na trasach Walce-Kromołów, Grocholub i Rozkochów. W ciągu zaledwie dwóch godzin udało się wypełnić aż dwie przyczepy samochodowe odpadami, które następnie zostały posegregowane i odwiezione na PSZOK. Równolegle panie zajęły się porządkowaniem skwerów – plewiły, zamiatały i sadiły kwiaty. Kolorowe bratki pojawiły się na witaczach i w donicach, a dodatkowo zawisły pierwsze świąteczne



Mieszkańcy są gotowi na przyjęcie wiosny.

dekoracje, które wprowadziły wiosenny i radosny nastrój.

Dzięki takim akcjom okolica gminy Walce staje się piękniejsza, a mieszkańcy mogą cieszyć się czystą i zadbaną przestrzenią. Wspól-

ne sprzątanie to nie tylko troska o środowisko, ale też okazja do integracji i dobrego uczynku na rzecz małej ojczyzny. Wiosna sprzyja takim inicjatywom – oby było ich jak najwięcej!

(ag) fot. Nasze Walce

TRANS-PEL
Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Sztuka w lukrze

W świecie, gdzie rękodzieło coraz częściej ustępuje miejsca masowej produkcji, są jeszcze osoby, które w swojej pracy potrafią zatrzymać czas. Elżbieta Rinke to artystka - choć sama tak o sobie nie mówi - która zamienia pierniki w małe dzieła sztuki. A Wielkanoc to dla niej czas wyjątkowy. Owieczki z uroczymi oczkami, pastelowe zajączki w marchewkowych autach, kolorowe pisanki - jej prace są nie tylko smaczne, ale i hipnotyzująco piękne.



Każdy detal musi być wykonany z największą precyzją.

– Na początku są całkiem „gołe”, stoją na blaszce i trochę mnie onieśmielają – przyznaje Elżbieta Rinke. – Gdy tylko przygotuję biały lukier, dodam kolory... zaczynam malować, potem suszę, znów maluję... i nagle one ożywają. Nabierają charakteru – opowiada.

Jej historia zaczęła się ponad dekadę temu – od nieśmiałych prób, wielu błędów i jeszcze więcej samozaparcia. Wówczas nie było jeszcze kursów online, filmików na YouTube czy przepisów krok po kroku. Wszystkiego trzeba było uczyć się samemu, często metodą prób i błędów.

– Musiałam sama dojść do tego, jaka gęstość lukru jest dobra do konturu, jaka do wylewania tła, jak nie rozlewać kropek... – opowiada Elżbieta Rinke. – Wszystkiego uczyłam się na własnych ciastkach – Każdy detal w tej pracy ma znaczenie. Trzeba wiedzieć, jak rozrobić lukier, by był idealny. Kiedy suszyć, a kiedy malować. Jak użyć specjalnej maty perforowanej, by pierniki były idealnie równe z każdej strony. Żeby piernik z jednej strony był płaski, używam maty perforowanej. Dzięki temu łatwiej wylać poszczególne elementy – wyjaśnia.

To właśnie te drobiazgi robią różnicę. To one sprawiają, że dzieci – zanim mama zdąży schować do torebki – już odgryzają uszko zajączkowi.

– I wtedy myślę: dobrze, znaczy, że się spodobało i na

ję – opowiada Elżbieta Rinke. – Choć początki były trudne, coś mnie w tym wciągnęło na dobre. Z czasem stało się to nie tylko pasją, ale i sposobem na wyrażenie siebie. Każdy piernik to małe dzieło sztuki – komentuje.

Artystka stale rozwija swoje umiejętności, testuje nowe techniki dekoracji, używa barwników w proszku, żelu, a także tych przeznaczonych do aerografu. Tworzy szkice wzorów nawet na papierze – zanim przeniesie je na ciastko.

W naszym regionie na wielkanocnych stołach króluje różnorodność. Obok tradycyjnej szpajzy czy mazurka coraz częściej pojawiają się nowe, równie wyjątkowe smaki.

– W te święta upiekę babkę migdałową, oprócz niej znajdzie się sernik z kajmakiem i inne słodkości dla moich gości. Po prostu stół ma być kolorowy – mówi Elżbieta Rinke. – Chcę, żeby stół był wesoły, prawdziwie świąteczny. Te wypieki mają nie tylko smakować, ale także oddać cały klimat świąt – ciepło, domową atmosferę i radość wspólnego świętowania – dodaje.

Pierniki to nie tylko dekoracje – to historie opowiedziane lukrem. Każde ciastko to ręcznie malowany rozdział o cierpliwości, dokładności i radości tworzenia. Wielkanoc to szczególnie czas, kiedy sztuka i tradycja mieszają się ze słodyczą, dając nam chwilę zachwyty i bez troski, która smakuje lukrem i czekoladą.

(ag), fot. Elżbieta Rinke

100 lat kobiet w policji i biegowy sukces

W mundurze reprezentuje siłę, profesjonalizm i zaangażowanie. Po służbie - siłą własnych nóg pokonuje kolejne kilometry, zdobywając medale i inspirując innych. Mł. asp. Sonia Sowa to nie tylko wzorowa policjantka, ale i biegaczka długodystansowa, która idealnie wpisuje się w obchody 100-lecia obecności kobiet w polskiej policji. Jej historia pokazuje, że współczesna funkcjonariuszka mimo trudów związanych z codzienną służbą, może być kobietą pełną pasji.

Mł. asp. Sonia Sowa doskonale zna rytm służby i potrzeby funkcjonariuszy. Jako kadrowa w Komendzie Powiatowej Policji w Krapkowicach, dba o to, by policyjne szeregi były zawsze gotowe do działania. Po godzinach pracy, gdy biurowe obowiązki już ustępują, zakłada sportowe buty i biegnie – dla siebie, dla zdrowia, dla pasji.

W jubileuszowym roku 100-lecia obecności kobiet w polskiej policji, Sonia Sowa staje się symbolem współczesnej funkcjonariuszki – wielozadaniowej, zaangażowanej i spełniającej się nie tylko zawodowo, ale i prywatnie. Swoją przygodę z bieganiem rozpoczęła kilka lat temu. Z początku były to krótkie dystanse, a później lokalne zawody. Dziś funkcjonariuszka podróżuje po całej Polsce, gdzie bierze udział w licznych wydarzeniach sportowych. Jej przygotowania rozpoczynają się często o świcie, zanim rozpocznie się dzień pracy w komendzie. Gdy wszyscy jeszcze śpią, Sonia Sowa biegnie, wykonując swój trening.

12 kwietnia funkcjonariuszka, będąc poza służbą, wzięła udział w biegu ulicznym pn. „Nocna Dycha”, który odbył się w Brzegu, gdzie wśród 1010 uczestników osiągnęła świetny czas – 44 minuty i 36 sekund na dystansie 10 kilometrów.



Mł. asp. Sonia Sowa pokonała królewski dystans 2,195 km w czasie 3 godzin, 30 minut i 2 sekund.

Ten czas zapewnił policjantce 3. miejsce w kategorii służb mundurowych i 13. miejsce jako kobieta open.

To jednak nie był jedyny biegowy sukces naszej policjantki. Zaledwie tydzień wcześniej – 6 kwietnia Sonia wystartowała w jednym z najbardziej prestiżowych wydarzeń biegowych w kraju – „Cracovia Maratonie”. To już 21. edycja krakowskiego maratonu, którego trasa prowadzi przez najbardziej malownicze zakątki miasta – od Rynku Głównego, przez Kazimierz, aż po okolicę Wawelu. W biegu brały udział osoby z całego świata, a samo wydarzenie uznawane jest za święto sportu i wytrwałości.

Mł. asp. Sonia Sowa pokonała królewski dystans 2,195 km w czasie 3 godzin, 30 minut i 2 sekund, udowadniając tym samym, że determinacja i systematyczny trening potrafią zdziałać cuda.

100 lat temu kobiety zaczynały służbę w zupełnie innych realiach. Dziś są nieodłączną częścią formacji – silne, kompetentne i z charakterem. Takie jak Sonia. Jej historia pokazuje, że kobieta w policji może być nie tylko świetnym specjalistą, ale również inspiracją – nie tylko dla kolegów z pracy, ale także dla wszystkich ludzi szukających motywacji do działania.

(marr), fot. (KPP Krapkowice)

**WESOŁYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
ŻYCZY SUPERMARKET
MAX
DO ZOBACZENIA NA ZAKUPACH**



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA!** DĘBOWA PARK W GOGOLINIE. Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdieszowicach. Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136,88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312

818 (15708)

DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowice - Otmęt, 130 m², działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Piszczowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3,6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregowka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areálu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7,8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12,5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na

www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana

no- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m² - cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomMarket

Oferta ważna 15/04 - 19/04

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE
WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH
TOMIMARKT



Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



OPTYKAn FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f /STUDIOFOTOGRAFII MICHALWICHER

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902
601 486 314

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

HT GUM
SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

ROŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Barum LASSA

Konkurs wielkanocny - znajdź zajączka z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego” przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajączków, które od 18 marca ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajączek przygotował **3 zestawy nagród** dla naszych Czytelników o łącznej wartości **1 350 zł!** Co należy zrobić?

Wytnij poniższy kupon i **podpisz** swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź** ilustrację zajączków ukrytych na łamach gazety i **wklej** je na poniższą kartę. Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 11,12,13,14 i 15) drukujemy po 3 ilustracje zajączków. W sumie wydrukujemy ich 15. Zajączki oznaczone będą numerami od 1 do 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (uzbierane i wklejone ilustracje zajączków + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **18 kwietnia** (włącznie) na adres: Tygodnik Krapkowicki ul. Opolska 50/S2 47-300 Krapkowice (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)

4. Do wygrania są trzy zestawy nagród.
5. Nagrody otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
6. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.

Partnerzy konkursu:



KUPON

Dlaczego lubisz święta wielkanocne?

Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajączków



Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Opolska 50/S2 47-300 Krapkowice) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.



Konwenanse normy i kindersztuba

Żyjemy w świecie, który wymaga od nas zachowania pewnych norm towarzyskich i stosowania podstawowych zasad społecznego współżycia. Bo interakcje między ludźmi mogą być różne, ale już w jakichś zbiorowiskach czy społecznościach, normy muszą być zachowane, bo inaczej wychodzi z nas brak ogłady, nieznajomość zasad i mówiąc krótko pewne niewychowanie, choć można by użyć o wiele mocniejszych słów. Bo często - jak to mówią - „słoma nam z butów wychodzi”.

My oczywiście uważamy, że zachowujemy się kulturalnie i grzecznie, bo jesteśmy wszak wykształceni i obcy w świecie. Tymczasem w genach mamy zakodowane pewne braki w tym względzie, bo chyba jednak za mało czytamy, za mało jeździmy, za mało obcujemy w sytuacjach, gdzie jakaś ogłada jest wymagana. Gorzej, jak takie zachowanie wynika z poczucia nijak uzasadnionej wyższości, stanowiska czy posiadanych pieniędzy. Najgorszy jest z „chłopa pan”, (z całym szacunkiem dla chłopca), co to się dorobił paru groszy lub go wybrali na jakieś tam stanowisko, np. na posła. Taki to już wcale zachować się nie potrafi, a nawet nie chce, czego dowody widzimy wszędzie na co dzień.

Ostatnio uczestniczyłem w pewnym fajnym wydarzeniu, gdzie występowały dzieci, były różne konkursy i stoiska handlowe. Imprezę odwiedziło masę ludzi, a zwiędziło ją wydarzenie kulturalne - koncert dość znanego artysty. Niestety, po jakimś rozdaniu nagród i dziecięcych występach, sala opustoszała, a występu profesjonalnego artysty słuchało dosłownie kilkanaście osób, których szeregi też topniały z minuty na minutę. W trakcie owego koncertu pakowali się handlowcy, rozrabiały nieliczne już dzieciaki na parkiecie, a grona kobiet urządziły sobie pogaduchy. Nieważne, jaki był poziom artystyczny wydarzenia i jak znany główny występujący. Tak się po prostu nie robi, choćby z szacunku dla drugiego człowieka. Nie wychodzi się ze sztuki teatralnej w trakcie spektaklu, nie wychodzi się z koncertu, kiedy ktoś gra, ani z kina w trakcie projekcji, by nie przeszkadzać innym oglądającym; nie komentuje się głośno tego co oglądamy i słuchamy, choć film czy koncert może nas zawiódł. To niekulturalne i niestety prostackie. I skąd dzieci mają brać dobre wzorce, kiedy ich rodzice tak właśnie się zachowują? A przykład idzie z góry.

Kiedyś uczestniczyłem także w pewnym biznesowym spotkaniu, gdzie niby zebrała się śmietanka osób ponoć umiejących się zachować i tego można się było po nich, niestety na próżno - spodziewać. Po przemówieniach był występ fortepianowy, a atmosfera zrobiła się w jego trakcie jak w najgorszej spelunie. Wszyscy nagle zaczęli głośno gadać, śmiali się i zajadali. Brakowało tylko wody, piwa i papierosów. Często zachowujemy się jak słoń w składzie porcelany. No bo swój brak ogłady staramy się przykryć rubasnością, głośnym zachowaniem, cienkimi dowcipami i złe pojętą familiarnością. Takich właśnie zachowań, świadczących o braku znajomości podstawowych zasad savoir vivru, czyli dobrego wychowania, jest wokół ocean. Choćby to życzenie jedzącym „smacznego”. To anachronizm i wcale nie świadczy o dobrym zachowaniu, jak jeszcze może myśleli nasi rodzice. Bo „smacznego” może życzyć np. gospodarz przyjęcia wygłaszający toast na początku biesiady. A jak niby ma odpowiedzieć jedzący, nie daj Boże jeszcze w restauracji, kiedy ma usta zajęte spożywaniem? Ma się opluć by podziękować?

Podobnie mówienie gremialnie „dzień dobry” przez osoby wchodzące do restauracji. To wcale nie jest kulturalne, chyba, że mijamy się z kimś znajomym. Podobnie ściąganie butów podczas przyjęć w prywatnych domach. Cóż to za barbarzyński i ośmieszający obyczaj. Jak się boisz o swoje dywany i parkiety, to nie zapraszaj gości. Podobnie zwracanie się do kogoś per „Panie Kowalski”. Tak to się do petenta zwraca urząd skarbowy lub sąd. To nawet lekko obraźliwe. Jak kogoś dobrze znamy, możemy się do niego zwrócić per „panie Wawrku”, (tylko jeszcze trzeba umieć odmienić), a jak nie, to „proszę pana”. Nieodmienianie nazwisk jest u nas nagminne. I nie ma czegoś takiego, że ktoś tam sobie nie życzy odmieniania jego nazwiska, choćby nawet brzmiało obcojęzycznie. Zasada jest zasadą i proszę o to księży, redaktorów i wszystkich, bo paniom możemy w pewnych wypadkach nazwiska nie odmieniać, ale facetom już tak, bez wyjątku.

Kocham fajny język śląski w jego wielu odmianach, bo jednego, jako takiego nie ma. Ale mierz mi, kiedy młoda, ładna dziewczyna wali śląską mową w sklepie czy w urzędzie. Dobre są różne konkursy gwary, mówienie gwarą w domu i jej zachowanie oraz umiejętność posługiwania się dialektami. Ale nie w sytuacjach zewnętrznych. Ale my często inaczej nie potrafimy. A dlaczego?

Wawrzyniec Jasiński

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Otmęckie wspomnienia z Wojny Trzydziestoletniej



Przed kilkoma miesiącami zabraliśmy na naszych łamach Czytelników „Tygodnika Krapkowickiego” na wycieczkę wokół Gogolina, jaką miłośnik lokalnej historii sprzed wieku, Ernst Mücke, opisał w 1926 roku. Tym razem spójrzmy na to, co ten zasłużony pasjonat dziejów naszych okolic pisał o dziejach Otmętu.



Herb rodu von Reischwitz.

Były nauczyciel z Żyrowej, a następnie dyrektor gimnazjum w Strzelcach Opolskich, gościł na naszych łamach już w styczniu bieżącego roku. Wówczas zabrał nas dokładnie 99 lat w przeszłość. Tym razem przyjrzyjmy się jego artykułowi z czasopisma „Aus dem Chelmer Lande” organu Grupy Roboczej do spraw historii lokalnej powiatu strzeleckiego i Towarzystwa Annogórskiego z siedzibą w Leśnicy z września 1927 roku.

„Po tym jak ród Buchtów w trakcie Wojny Trzydziestoletniej wskutek nadmiernego zadłużenia utracił dziedzictwo swoich przodków, majątek w Otmęcie, ten przeszedł w posiadanie bardziej szczęśliwego szlachcica, Wacława Reischwiza z Kędzierzyna.

Nowy pan włości był zasłużonym oficerem w cesarskiej służbie, żonatym z Ewą von Waldow, córką jednego z książęcych ministrów i radcy Wolfa von Waldowa ze Zwanowic. Małżonka wniosła do stadła 15 000 talarów, za co Wolf kupił w dożywocie Otmęt, Malnię i Karlubiec. Nasza mała ojczyzna wiele ucierpiała w trakcie działań wojennych. Wzmagała się powszechna

niepewność. Wiosną 1632 roku na Górny Śląsk wkroczyły saskie i szwedzkie wojska pod dowództwem generała von Arnima. Obległy twierdzę w Koźlu, która z powodzeniem się broniła. Powiat strzelecki (wówczas obejmujący również teren Otmętu, dzisiejszej gminy Gogolin i dzisiejszej gminy Zdzeszowice bez Januszkowic) cierpiał wskutek wielkiej odległości do Koźla, jego tereny były plądrowane, kwaterowano tutaj również oddziały obu stron. Koźle uznawane było za ważny punkt strategiczny, który w trakcie Wojny Trzydziestoletniej przechodził z rąk do rąk. Na początku roku 1633 na Górny Śląsk wkroczyły mające przepędzić wroga oddziały Wallensteina. Biada jednak okolicom, w których pojawiały się jego oddziały chorwackie. Te pojawiły się również w Otmęcie, Obrowcu i Krępnej, a także w wielu innych miejscowościach powiatu strzeleckiego. Nierzadko zabierali chłopom ostatnie zapasy zboża i podpalali zabudowania. Sam Wallenstein popadł w cesarską niełaskę, ponieważ prowadził działania wojenne bez należytej staranności, a jego oddziały zachowywały się we własnym kraju gorzej niż wojska nieprzyjaciela. 24 stycznia 1634 roku monarcha odwołał Wallensteina. Ten zbiegł do Egeru w Czechach i tam został zamordowany 25 lutego 1634 roku. Dowództwo nad cesarskimi siłami na Górnym Śląsku objął generał Johann von Götz, który w krótkim czasie wyparł wrogów z regionu. Władca wyniósł go do stanu hrabiowskiego.



Widok Koźla z połowy XVII wieku. Bliskość tej twierdzy była wówczas głównym źródłem nieszczęść dla mieszkańców naszych okolic. Źródło: Wanderungen durch Oberschlesiens Städte, 1927.

W kolejnych latach swoją pozycję w regionie stopniowo odzyskiwało wyznanie katolickie. Patron otmęckiego kościoła, opat cysterski Bartłomiej Sekuris z Jemielnicy, usunął miejscowych pastorów i przekazał parafię katolickiemu księdzu Stanisławowi Pardowskiemu. W jednym z ówczesnych dokumentów zostało zapisane, że ta „wspaniała” parafia została oddana katolikom. Wacław von Reischwitz był bogatym i cieszącym się uznaniem szlachcicem. W miarę swoich możliwości starał się poprawić stan zaniedbanych dóbr otmęckich. Dla obrony przed przemocą ze strony przemierzających te strony żołnierzy i maruderów powołał miejscową gwardię. Była to grupa żołnierzy, działających jako obrońcy dóbr i ochrona podczas podróży. Niepewność była bowiem tak duża, że zdarzały się kradzieże koni z zaprzęgów na szlakach, a pola nie sposób było obrabiać wołami bez należytej ochrony. Zdarzało

się, że nagle pojawiała się grupa jeźdźców, ubijała woły na polu, wycinała mięso, ładowała je na konie, i szybko znikła. Po roku 1640 na Górnym Śląsku pojawili się Szwedzi pod dowództwem Torstenson. Opanowali Opole i Koźle, a dla mieszkańców regionu stanowili straszną udrękę. Czasy Szwedów trwały przez wiele lat. Na polach pod Krapkowicami i w powiecie strzeleckim miały miejsce krwawe potyczki. Przy drodze z Oleszki do Zakrzowa znajduje się samotna murowana kapliczka, obok której jeszcze na początku lat dwudziestych (XX wieku) podczas orki znajdowano ludzkie szkielety i części uzbrojenia. Podobnych znalezisk dokonano przy drodze z Dąbrówki do Niwek oraz przy szosie z Krapkowic do Strzelca Opolskich. W sierpniu 1643 roku generałowie armii cesarskiej zakwaterowani byli na zamkach w Krapkowicach i Otmęcie. W każdym domu zakwaterowano po trzydziestu żołnierzy. Żołdacy samowolnie młócili zboże, które znaleźli w stodołach i zabierali je ze sobą. Lokalne dowództwo sprawował generał Johann von Götz, który w międzyczasie przejął komendę nad całą cesarską armią na Śląsku.

Niestety również jego dragoni i kirasjerzy (czyli żołnierze z elitarnych oddziałów jazdy) rabowali gdzie tylko mogli. Sam wódz poległ w nieszczęśliwej bitwie pod Jankowicami w Czechach 24 lutego 1645 roku. Jeszcze w 1647 roku na terenie powiatu strzeleckiego przebywało około 3000 Szwedów.



Generał Johann von Götz, głównodowodzący sił cesarskich na Śląsku, w latach czterdziestych XVII wieku gościł na zamkach w Krapkowicach i Otmęcie. Portret z pierwszej połowy XVII wieku.

W ten sposób nasze okolicie musiały znosić cierpienia Wojny Trzydziestoletniej aż do jej samego końca. A jak mogło tutaj wyglądać na

koniec walk? Otmęckie dobra były wydrenowane i zaniedbane. Brakowało wielu poddanych. Łany chłopskie leżały ugięte, bo na wielu z nich nie miał kto pracować. Wacław von Reischwitz poświęcił wszystkie swoje siły na odbudowę tego majątku. Odbudowywał domy, a w swoich posiadłościach osiedlał nowych poddanych. Za jego pozwoleniem w Otmęcie przywrócono katolickiego proboszcza. Mimo to możnowładca popadł w konflikt o patronat nad kościołem. Jego przeciwnikiem był klasztor w Jemielnicy, który uzyskał patronat nad kościołem pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny od papieża Bonifacego VIII w 1302 roku. Wacław von Reischwitz przyswoił sobie te prawa, z uzasadnieniem, że w czasach protestanckich stare prawa klasztoru w Jemielnicy, mianowicie patronat i dziesięcina przestały obowiązywać i wobec tej przerwy nie miały już mocy obowiązującej. Proces ciągnął się przez lata. Pierwszy wyrok z 1649 roku był niekorzystny dla właściciela. Krótko później ten zmarł, po tym jak zabezpieczył dziedzictwo dla swojego jedynego syna, Adama Henricha von Reischwiza.

Podczas lektury tego sprawozdania należy oczywiście mieć na uwadze, że przedstawiony stan wiedzy odpowiada temu z 1928 roku. Nawet jeżeli część rzeczy interpretujemy dziś inaczej (szczególnie jeżeli chodzi o wzajemne relacje katolicyzmu i protestantyzmu na nowożytnym Śląsku), to uzyskujemy w ten sposób pogląd na to, jak świat wokół siebie i jego przeszłość rozumiały pokolenia naszych dziadków i pradiadków.

Na podstawie „Otmuther Erinnerungen aus dem 30-Jährigen Kriege”, Ernst Mücke, „Aus dem Chelmer Lande”, nr. 9/1928

Łukasz Malkusz

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

☎ tel. 797 797 929

✉ e-mail: info@prosperita24.eu

🌐 www.wirtualnapirosperita.pl

📱 fb.com/wirtualnebiurogogolin

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

**Trasa I:**

Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie – Krapkowice –
Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie

Kurs	ODJAZD	Przystanek 1	Przystanek 2	Przystanek 3	PRZYJAZD
	Hala Widowiskowo – Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie	Koło targowiska, ul. Drzymały	Koło zabytkowej pompy w Krapkowicach	Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach,	Hala Widowiskowo – Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie
I	9:30	9:40	9:47	9:51	9:57
II	11:50	12:00	12:07	12:11	12:17
III	14:10	14:20	14:27	14:31	14:37
IV	17:00	17:10	17:17	17:21	17:27
V	17:40	17:50	17:57	18:01	18:07

Trasa II:

Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie – Krapkowice (Orlen) –
Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie

Kurs	ODJAZD	Przystanek 1	Przystanek 2	Przystanek 3	Przystanek 4	PRZYJAZD
	Hala Widowiskowo – Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie	Koło targowiska, ul. Drzymały	Na Stacji PKN Orlen	Koło zabytkowej pompy w Krapkowicach	Urząd Miasta i Gminy Krapkowice	Hala Widowiskowo – Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie
I	11:00	11:10	11:16	11:28	11:32	11:38
II	13:20	13:30	13:36	13:48	13:52	13:58
III	16:10	16:20	16:26	16:38	16:42	16:48
IV	19:10	19:20	19:26	19:38	19:42	19:48

Trasa III:

Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie – Gogolin –
Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie

Kurs	ODJAZD	Przystanek 1	Przystanek 2	Przystanek 3	Przystanek 4	PRZYJAZD
	Hala Widowiskowo – Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie	Dworzec PKS w Gogolinie przy ul. Ligonia	Urząd Miejski w Gogolinie	Hala Sportowa przy SP nr 3 w Gogolinie, ul. Krapkowicka	Urząd Miasta i Gminy Krapkowice	Hala Widowiskowo – Sportowa im. W. Piechoty w Otmęcie
I	10:10	10:26	10:30	10:36	10:43	10:49
II	12:30	12:46	12:50	12:56	13:03	13:09
III	15:30	15:46	15:50	15:56	16:03	16:09
IV	18:20	18:36	18:40	18:46	18:53	18:59

Przejazd kolejką jest darmowy. Podane orientacyjne godziny przyjazdu i odjazdu kolejki mogą ulec zmianie ze względu na warunki drogowe.

Jak nie dać się oszukać?

Z rozwojem technologii wiążą się nie tylko udogodnienia, ale i nowe zagrożenia. Internet stał się przestrzenią, w której pojedynczy hakerzy oraz zorganizowane grupy dokonują cyberprzestępstw. Ich ofiarą mogą paść nie tylko pojedynczy internauci, seniorzy, firmy, ale nawet całe państwa. Czy można się przed nim bronić?

Z naszą redakcją skontaktowała się nasza czytelniczka (dane zastrzeżone), która otrzymała z nieznanego numeru dziwny SMS. Rzekomo od swojej niespełna 12-letniej córki.

- Zaczynał się on od zwrotu „hejka mamo” – opowiada czytelniczka. – Dalej była informacja o tym, że córka zmienia numer telefonu. I prosi, abym skontaktowała się z nią, korzystając z linka do WhatsApp, który podany był poniżej. Zaskoczenie było spore, ale z drugiej strony wiedziałam, że coś jest nie tak. Moja córka nie może bez mojej wiedzy zmienić numeru telefonu. I po prostu zignorowałam tę wiadomość SMS. Jednak jakiś niepokój pozostał, bo nie byłam pewna, czy tą wiadomością na przykład nie wyludżono moich danych osobowych lub nie „zhakowano” mi telefonu. Taką wiadomość otrzymałam do tej pory dwa razy.

To phishing

Poprosiliśmy o komentarz do tej sytuacji przedstawicieli wydziału Centralnego Biura Zorganizowanej Cyberprzestępczości w Opolu. Z otrzymanych informacji wynika, że jest to typowy przykład tzw. phishingu. Pod tym pojęciem kryje się technika wykorzystywana przez cyberprzestępców w celu wyludzenia poufnych informacji takich jak hasła, numery kart kredytowych, czy danych osobowych, poprzez podszywanie się pod zaufane instytucje lub osoby.

Opolscy policjanci uspokajają czytelniczkę, jednak zalecają w takich wypadkach dużą ostrożność.

- W opisanej sytuacji mamy do czynienia z typowym phishingiem, czyli podszywaniem się pod inną osobę lub instytucję w celu wyludzenia poufnych informacji czy pieniędzy – wyjaśnia podkomisarz Dariusz Świątczak z Wydziału Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Opolu. – Wiadomość, którą otrzymała mieszkanka gminy Prószków, można potraktować jako wstęp do oszustwa. Jej reakcja była właściwa, ponieważ zignorowała otrzymanego SMS-a. Nie weszła na dołączony do wiadomości link, więc oszustom nie udało się z nią nawiązać kontaktu. Gdyby jednak podjęła inną decyzję, to oszuści, podając się za jej córkę, prawdopodobnie chcieliby wyludzić pieniądze, dane osobowe czy poufne.

Podkomisarz Dariusz Świątczak podkreśla, że oszuści bardzo często korzystają z phishingu. Tym bardziej się żyjemy w dobie coraz szybciej postępującej cyfryzacji. I choć phishing nie jest oszustwem

samym w sobie, to jednak jest postrzegany jako poważne zagrożenie.

- Mieszkańcy Opolszczyzny otrzymują fałszywe smsy, zawierające groźne linki, dotyczące aktualnych spraw, rachunków czy przesyłek kurierskich – mówi podkomisarz Dariusz Świątczak z Wydziału Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości w Opolu. – Metod stosowanych przez cyberprzestępców jest mnóstwo. Poza tym z każdym dniem są one ulepszane. Jednak phishing jest elementem wielu

się jej nawet zwrócić do niego niewłaściwym imieniem. Ja też prowadzę działalność gospodarczą, więc w międzyczasie zadzwoniłam do mojej firmowej opiekunki. Opisałam sytuację, łącznie z wątkiem CB-ŚP-u. Kazała nam natychmiast zakończyć rozmowę. I tak też zrobiliśmy.

Ta historia to przykład próby wyludzenia danych. Oszuści chcieli włamać się na konto bankowe mężczyzny. A następnie zdobyć znajdujące się na nim środki finansowe. Policjanci podkreślają, że w tego

on, jaki zysk można osiągnąć i „pomaga” przejść przez formalne procedury. Zainteresowany proszony jest o zainstalowanie na komputerze specjalnego oprogramowania. W praktyce przestępcy zdalnie przejmują na przykład laptop i zaczynają sterować jego pracą. Wiedzą, co robi na tym urządzeniu jego właściciel i jakie operacje wykonuje. Mają też dostęp do haseł i loginów. Drugi ze scenariuszów wiąże się z założeniem fałszywego konta, na którym oszukiwany „widzi” korzyści, z zainwestowanych w kryp-

- Decyzja o wrzuceniu na media społecznościowe zdjęcia czy filmiku z udziałem dziecka powinna być przemyślana – wyjaśnia podkomisarz Dariusz Świątczak. – Warto się zastanowić, czy prywatny album, do którego dostęp jest ograniczony, nie jest lepszym miejscem na fotkę. Warto pamiętać, że to, co zostanie wrzucone do sieci z własności prywatnej, staje się publiczną. I każdy ma do tego dostęp. Po latach w szkole rówieśnik może wykorzystać takie zdjęcie do przeróbek, krzywdzących deepfake'ów, prześmiewczych memów lub tworzenia fałszywych profili. Media społecznościowe są bardzo często terenem poszukiwań dla pedofilów. Nagminnie pobierają z nich zdjęcia dzieci i handlują nimi na zamkniętych forach internetowych.

Policjanci zwracają uwagę na fakt, że to na dorosłych spoczywa obowiązek troszczenia się o dzieci w świecie wirtualnej rzeczywistości. Tak więc, w ich przypadku warto wykazać się szczególną ostrożnością w przetwarzaniu i rozpowszechnianiu wizerunku najmłodszych.

Nie jesteśmy bezradni

Policjanci podkreślają, że cyberprzestępczość to obszar, który rozwija się w bardzo szybkim tempie. W związku z tym do wirtualnej rzeczywistości trzeba podchodzić z dużym dystansem. Cyberprzestępcy próbują nakłonić ludzi do działań, wykorzystując różne metody socjotechniczne. Charakterystyczne jest to, że oczekują jak najszybszej reakcji. Ta presja czasu czy poczucie zagrożenia ma uspić czujność oszukiwanego.

- Gdy otrzymujemy niepokojącego SMS-a czy maila, pochodzącego z nieznanego numeru, warto starać się zachować spokój i opanować emocje – wyjaśnia podkomisarz Dariusz Świątczak. – Nie wchodzimy na żadne załączniki, linki czy kody QR. W szczególny sposób należy się przyglądać fakturom. Dobrą praktyką jest dokładne sprawdzenie adresu mailowego. Ten fałszywy może się różnić od oryginalnego zaledwie jedną literką. Jeśli dzwoni osoba podająca się za pracownika banku, informuje o podejrzanym transakcjach czy działaniach na koncie, to najlepszym wyjściem jest rozłączenie się. A następnie skontaktowanie się ze swoim finansowym opiekunem banku. Należy też pamiętać, że żadne służby mundurowe nie kontaktują się z obywatelami i nie angażują w swoje akcje ich prywatnych pieniędzy.

Dobrą praktyką jest też podchodzenie z dużym dystansem do wszelkich promocji, szczególnie tych bardzo atrak-

cyjnych. Okazuje się, że oszuści tworzą fałszywe strony firm czy sklepów. Linki do nich często trafiają na media społecznościowe czy strony internetowe. Często się zdarza, że znalezienie różnic pomiędzy nimi jest bardzo trudne. Przykładem może być jedna z rzekomych promocji znanego sklepu sportowego. Oszuści oferowali zimową kurtkę za 100 zł. Tymczasem w oryginalnym sklepie kosztowała ona 500 zł.

- Nasza rada w takiej sytuacji jest następująca: powstrzymujemy na chwilę chęć dokonania zakupu czy wykupienia usługi w atrakcyjnej cenie – mówi podkomisarz Dariusz Świątczak. - Nie wchodzimy na link, ale sprawdzamy oryginalną stronę. Warto też uważnie przyjrzeć się adresowi. Fałszywe linki mogą zawierać literówki, powtórzone litery albo znaki podobne do liter. W przypadku, gdy mamy do czynienia z nieznanymi sklepami internetowymi warto poszukać w sieci opinii internautów na jego temat.

Dariusz Świątczak zauważa też, że klódki przy adresie nie można interpretować jako faktu, że strona jest bezpieczna. Nie oznacza to również, że dane użytkowników są absolutnie chronione przed kradzieżą czy wyciekami.

Być oszukanym to nie wstyd

Przedstawiciele opolskiego wydziału Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości zwracają uwagę na fakt, że w ich pracy niezwykle ważne są informacje, pozyskiwane od mieszkańców Opolszczyzny. Wiele osób zgłasza im oszustwa z obszaru cyberprzestępczości. Jednak jest też spora grupa tych, którym wstyd i upokorzenie nie pozwala się przyznać, że stali się ofiarami przestępców.

- A dla nas te informacje są bezcenne – mówi podkomisarz Dariusz Świątczak. - Wynika to z faktu, że cyberprzestępczością zajmują się zorganizowane grupy przestępcze. Jednak, aby udowodnić, że ktoś działa w takiej „formacji”, musimy udowodnić, że działalność takiej grupy ma długotrwały charakter. Poza tym występuje w niej podział ról, zadań i kompetencji. Tak więc sam fakt stwierdzenia oszustwa to za mało.

Warto też zauważyć, że wyobraźnia cyberprzestępców jest nieograniczona. Na Opolszczyźnie zdarzały się przypadki, gdy kierowcom wkładano za wycieraczki rzekome mandaty z kodami QR. A to też było oszustwo. Trzeba więc być czujnym na każdym kroku.

Małgorzata Łyczak



Policjanci zwracają uwagę na fakt, że to na dorosłych spoczywa obowiązek troszczenia się o dzieci w świecie wirtualnej rzeczywistości.

oszustw, przeprowadzanych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

Historii jest więcej

Inne zdarzenie, do którego udało nam się dotrzeć, dotyczy innego naszego czytelnika. Pewnego dnia zadzwoniła do niego rzekoma pracownica banku. Poinformowała go, że z jego konta ktoś próbował zrobić przelew na 800 zł. Proponowała zrobienie blokady na koncie. Z czasem rozmowa stała się bardzo chaotyczna. Rozmówczyni zaczęła pytać, czy mężczyzna robi przelewy telefonem albo korzysta z bliku, czy Allegro. Na każde z tych pytań odpowiadał, że nie. Chciał zadzwonić do swojej opiekunki biznesowej w banku, ale rozmówczyni powiedziała, że nie może tego zrobić. I w tym momencie pojawiła się informacja o akcji Centralnego Biura Śledczego Policji, o której nie mogą wiedzieć pracownicy banku.

Świadkiem tej rozmowy była żona czytelnika, która widząc coraz bardziej zaplątanego nietypową konwersacją męża, zaczęła się jej przysłuchiwać.

- Bez dwóch zdań robiło się coraz dziwniej – opowiada żona. – Pani rozmawiająca z moim mężem zaczynała się coraz bardziej płątać. Zdarzyło

typu przestępstwach oszuści są cały czas na linii i nie pozwalają mu się rozłączyć. A wszystko to w celu kontrolowania działań.

Mamy też sygnały od mieszkańców powiatu krapkowickiego, że na skrzynki mailowe przychodzą wiadomości, w których jeden z właścicieli prosi drugiego, aby zapłacił załączoną fakturę. Ta ostatnia jest oczywiście fałszywa.

Oszukani na kryptowaluty

Aktualnie na Opolszczyźnie policjanci odnotowują bardzo dużo oszustw związanych z inwestowaniem w kryptowaluty. W ubiegłym roku opolski funkcjonariusze prowadzili prawie dwa tysiące postępowań w związku z oszustwami internetowymi. Najwięcej z nich dotyczyło właśnie fałszywych inwestycji w kryptowaluty. Przestępcy przekonują, że takie lokowanie pieniędzy wiąże się z osiągnięciem szybkich zysków. W internecie pojawiają się fałszywe reklamy czy filmiki ze znanymi osobami, promującymi kryptowaluty. A wszystko po to, by wzbudzić zaufanie.

- Z osobą, która wykaże zainteresowanie taką inwestycją, bardzo szybko kontaktuje się fałszywy konsultant – opisuje obrazowo sytuację podkomisarz Dariusz Świątczak. - Pokazuje

towaluty pieniędzy. Oszuści przestają się z nimi kontaktować w chwili, gdy chcą odebrać zarobione pieniądze. A razem z nimi znikają też zainwestowane środki finansowe.

Jeden z takich przypadków dotyczy 70-letniego mieszkańca powiatu opolskiego, który stracił w ten sposób 475 tys. zł na fałszywych inwestycjach w kryptowaluty.

Sharenting, czyli uwaga na zdjęcia

Sharenting to słowo, które powstało z połączenia dwóch angielskich określeń: share (dzielić się) oraz parenting (rodzicielstwo). Terminem tym określa się regularne zamieszczanie przez rodziców w internecie (głównie na portalach społecznościowych, blogach, forach dyskusyjnych) szczegółowych informacji, zdjęć i filmów z życia dzieci. Jak się okazuje, różnorodność materiałów wrzucanych do sieci przez rodziców jest ogromna. Część z nich publikuje m.in. zdjęcia lub filmy ze specjalnie zaaranżowanych sytuacji, przedstawiających wystylizowane maluchy. Celem jest wywołanie rozbawienia u odbiorcy. Jak się okazuje, mnóstwo treści z udziałem dzieci publikuje się w sposób nadmierny, bezrefleksyjny, czasami niepotrzebnie, czy bez poszanowania ich zdania.

Liczą na zaangażowanie seniorów

Trwa nabór kandydatów do Gminnej Rady Seniorów w Zdieszowicach - organu, który będzie reprezentować interesy osób starszych, inicjować projekty na ich rzecz oraz współpracować z lokalnymi władzami. Termin zgłoszeń mija 23 maja.

Kandydatami do Gminnej Rady Seniorów mogą być przedstawiciele organizacji i instytucji działających na rzecz seniorów oraz osoby, które ukończyły 60. rok życia i mieszkają na terenie gminy Zdzeszowice. Zgłoszenia mogą składać grupy co najmniej 25 seniorów zamieszkałych w gminie jak również organizacje pozarządowe, kluby seniora, koła emerytów i inne podmioty wspierające osoby starsze.

Jak zgłosić kandydaturę?

W celu zgłoszenia kandydatury należy wypełnić i złożyć specjalny kwestionariusz.



Kandydatami do Gminnej Rady Seniorów mogą być osoby, które ukończyły 60. rok życia i mieszkają na terenie gminy Zdzeszowice.

Wymagane dokumenty można pobrać ze strony internetowej gminy Zdzeszowice lub odebrać osobiście w Biurze Rady Miejskiej (Urząd

Miejski w Zdzeszowicach, pok. B-110, 1 piętro). Gotowe zgłoszenia należy złożyć w tym samym miejscu do 23 maja.

Rada będzie miała charakter konsultacyjny i doradczy, a jej główne zadania to reprezentowanie potrzeb seniorów wobec władz gminy, inicjowanie działań poprawiających jakość życia osób starszych oraz współpraca przy realizacji programów społecznych i kulturalnych dla seniorów.

„Razem możemy tworzyć przyjazne i bezpieczne środowisko dla seniorów w naszej gminie” – zachęcają władze Zdzeszowic.

Dlaczego warto się zaangażować?

Udział w Radzie Seniorów to szansa na realny wpływ na decyzje samorządu, promowanie aktywności osób starszych oraz budowanie lepszych warunków życia dla pokolenia 60+. Więcej informacji na ten temat można uzyskać w zdziszowickim urzędzie.

(matt), fot. Canva

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

**Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 7**

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. **696 131 211**

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

 **Marek Bekiesz**
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

**Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443**



DZIDZIUŚ MIESIĄCA

TYGODNIKA

Krapkowieckiego



.....

Imię i nazwisko dziecka

.....

Kupon za 3pkt.

.....

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

.....



WYKONANIE



ORGANIZACJA











Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.





IMEX PIECHOTA

| Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET

POCHODZI Z NATURY





OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Postscriptum

Michała Mandoli

FELIETON



Pokolenie trzydziestolatków

Czterdziestolatek w wizji reżyserskiej Jerzego Gruzy to prawdziwy archetyp człowieka w sile wieku, ale z minionej epoki. Ten znany serial eksponował wątki związane z kryzysem wieku średniego: romans na boku, próby rzucenia palenia, obsesja na punkcie utraty włosów, próba zadbania o kondycję fizyczną, duma z dorobku życiowego i zawodowego, chęć samorealizacji przez działalność społeczną itp.

Dzisiaj ta wizja człowieka w sile wieku wydaje się niby aktualna. Niby te same problemy, ale jednak w zupełnie nowej odsłonie. Inżynier Stefan Karwowski nie jest tym samym czterdziestolatkiem, co dzisiejszy czterdziestolatek. Moim skromnym zdaniem – dzisiaj wygląda... trochę lepiej. Włosów ma więcej i generalnie nie starzeje się tak szybko.

Ale pomówmy chwilę o tych, którym do czterdziestki brakuje jeszcze dobrych kilka lat. A będąc precyzyjnym - dekadą. Ta niestety brutalna rzeczywistość dotknęła i mnie i to nieubłaganie. Pytam się: czym ta trzydziestka właściwie? Dla starszych pokoleń utożsamiających się ze Stefanem Karwowskim, na pewno będzie to młodość. „Tyś jest jeszcze taki młody” – słyszę na ulicy, sklepie, kościele i wszędzie tam, gdzie „skaner” starszych pokoleń mnie prześwietla.

Faktycznie, na pierwszy rzut oka tak może być. Nie żebym sobie schlebiał, ale nieraz zdarzy mi się, że ekspedientka w sklepie przy okazji kupowania alkoholu, zapyta mnie o dowód osobisty. Ok, może to być tani podryw, aczkolwiek zazwyczaj pracownicy dyskontu tłumaczą się tym, że pytanie jest tylko elementem obowiązujących ich procedur. Co się dziwić, włazi chłop o urodzie dziecka, bez zmarszczek, włosy wszystkie ma, to trzeba pytać.

„Boś ty jest młody” – słyszę przy kasie samoobsługowej od koleżanki, która widząc moją szarpaninę z dowodem osobistym, próbuje mi dodać otuchy przy kupowaniu litrowej flaszki whisky na promocji. Ale w tej całej mydlanej bańce młodości jest też... sporo nieszczęścia. Trzeba to trochę odczarować. Tak naprawdę obecne pokolenie 30-latków to banda harujących wołów bez większych, długodystansowych perspektyw. Może u nas, na naszej prowincji tego aż tak nie widać, ale w takiej Warszawie jest to stały trend, z którym nie jesteśmy w stanie niewiele robić. Kredyty, cholernie trudne prace, stresy, małe mieszkania przypominające klatki za ogromne pieniądze, trochę rozrywki... i znowu gonitwa za kasą, kolejne projekty w korpoświatach i tak na okrągło, donikąd. I choć pokolenie trzydziestolatków pod względem wizualnym jest bardzo ładne, to jednak środek ludzi i nasze dusze są... stare o mentalności emeryckiej. Owszem, chodzimy na siłownię, ubieramy się pięknie, dbamy o swój wygląd zewnętrzny i to widać. Ale nasze zdrowie psychiczne i duchowe ma się często bardzo kiepsko, przez te wszystkie stresy i potrzeby gonienia za w miarę normalnym bytem. W „środku” jesteśmy dziadkami, którzy marzą tylko o śnie i grubej pierzynie. Stąd rodzą się kryzysy egzystencjalne, rozpacz i poważne depresje. Człowiek bez głębszego celu, nawet w najpiękniejszym mieszkaniu na warszawskiej Woli, jest pełzającym trupem i tylko czeka, aż się w życiu wykolei jak krakowski tramwaj.

Fajnie się mówi starszym pokoleniom, jacy to jesteśmy młodzi, szczęśliwi i ładni. Bo co im powiedzieć? Ale starsi najczęściej nie widzą tego, co w środku człowieka, że 30-stka dobija, człek musi się z tymi wyżej wspomnianymi problemami mierzyć. Często w osamotnieniu, bez gromady dzieci i wielopokoleniowych chałup jak to „pierwej” na śląskiej ziemi bywało.

Kryzys 30-latką dobił i mnie. Człowiek jakoś próbował od tego uciec. Pojechał do stolicy, chciał się wyszaleć, poczuć się młodo i nie myśleć o kryzysach. Ale już w progu klubu tanecznego czuł się jak dziadek i wapniak. Bo nie znał piosenek ani trendów ubraniowych. Nie należą mi się też zniżki na komunikację. No to wróciłem do nas, na prowincję i co tu zastaliśmy? Cały dom przyozdobiony srajtaśmą, balonami i konfetti. Człowiek za łeb się złapał, ale się uśmiechnął, bo to miłe akcenty, które potrafią ucieszyć.

I bądź tu człowieku mądry i pisz wiersze. Co z tym kryzysem zrobić? Cieszyć się? Bawić się? Beczeć, a może wszystkiego po trochu? Jedno jest pewne, trzydziestka to wiek totalnie pomieszany i poplątany. Ni to stary, ni to młody. A ciekawe jak to będzie przy 40-stce? Może wizualnie będę przypominał Stefana Karwowskiego, ale może o dowód osobisty też mnie już nie poproszą.

Najprawdopodobniej za 10 lat rozlecę się jak nowy, modny mebel. Niby ładny, ale już nie tak solidny, jak te stare PRL-owskie meblöścianki z solidnego drzewa. To chyba najlepsze porównanie. Jestem nowym meblem, ale z kiepskiej jakości płyty.

Derby dla gospodarzy

MKS Gogolin rozbił u siebie 3-0 Victorię Żyrowa rozstrzygając mecz jeszcze przed przerwą. Bramkowy dublet dla zwycięzców ustrzelił najsukuczniejszy w talii czarno-żółtych, Sebastian Waclaw. Przez całą drugą połowę żyrowianie grali w osłabieniu, bo czerwoną kartkę ujrzał ich obrońca, Jakub Kozołup.

Przez blisko pół godziny to goście prowadzili grę, a schowani za podwójną gardą gogolinianie cierpliwie czekali na wyprowadzenie pierwszego ciosu. Ten zadali w 25. minucie, gdy prostopadłe podanie za plecy obrońców Victorii otrzymał Sebastian Waclaw i płaskim uderzeniem pokonał golkipera Victorii. Nie upłynęło 180 sekund, a popularny „Wacek” po raz drugi trafił do notosu arbitra. Tym razem dołożył tylko nogę i trafieniem do pustej bramki pogroził rywali po raz drugi.

Kiedy obie ekipy szykowały się do zejścia do szatni szybki kontratak prawym skrzydłem wyprowadził Jakub Kapica. Tuż przed polem karnym przyjezdnych nieprzepisowo zatrzymał Jakub Kozołup, za co doświadczony gracz przyjezdnych wyleciał z boiska. – Faul był, ale mam wątpliwości czy zasłużyłem na czerwoną kartkę – mówił schodzący z murawy defensor Victorii. Zanim gospodarze wznowili grę z rzutu wolnego niemałe zamieszanie wywołał... stan liczebny piłkarzy z



W derbach z Żyrową Sebastian Waclaw (z lewej) dwukrotnie umieszczał piłkę w siatce rywali.

Żyrowej obecnych na boisku. Tych było bowiem wciąż jedenastu i sędziowie potrzebowali kilku minut, by wyjaśnić niecodzienną sytuację. W końcu „Prefa” mógł wykonać stały fragment gry, po którym Kyrylo Sukhomlynov po raz trzeci zmuszony był wyciągać futbolówkę z siatki.

W drugiej odsłonie gra nieco „siadła”. Ambitni żyrowianie w dziesiątkę szukali sposobu na oszukanie defensywy MKS-u, ta jednak spisywała się bez zarzutu i gogolinianie dowieźli trzybramkową przewagę do końcowe-

go gwizdka arbitra. – To była moja 14 i 15 bramka w tym sezonie – uśmiechał się bohater sobotniego spotkania, Sebastian Waclaw. – Bardzo cieszy wygrana w derbach, tym bardziej po bardzo słabym meczu jaki zagraliśmy tydzień wcześniej. Wiedzieliśmy, że nie będzie to łatwa przeprawa, bo wiosną Żyrowa jeszcze nie przegrała. Trzy bramki zdobyte w krótkim odstępie czasu, do tego czerwona kartka dla gości już do przerwy ustawiła ten mecz. Mamy trochę niedosyt, że po przerwie nic nie wpadło, ale

nie możemy narzekać – podsumował snajper Gogolina.

Zaskoczenia rozmiarami przegranej nie ukrywał pomocnik gości, Łukasz Damrat. – Z przebiegu meczu nic nie zapowiadało tak wysokiej porażki. Do straty pierwszego gola wydawało się, że kwestią czasu jest to kiedy to my trafimy gospodarzy, bo prowadziliśmy grę kontrolując wydarzenia na boisku. Potem dwie szybkie straty bramek ustawiły to spotkanie, a czerwień dla Kubę i gol numer trzy dla MKS-u zamknęły zawody. Każda passa się kiedyś kończy i nasza skończyła się w Gogolinie. Gratulujemy gospodarzom wygranej. Mamy mocny zespół, co pokazaliśmy w pięciu pierwszych pojedynkach wiosny. Z niecierpliwością czekamy już na następną kolejkę, by na własnym boisku zrehabilitować się w starciu z Racławiczkami – podkreślał zawodnik Victorii.

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA II

21.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - VICTORIA ŻYROWA 3:0

OTMĘT FKS KRAPKOWICE - ORZEŁ BRANICE 1:7

RACŁAWICZKI - STAROWICE II DOLNE 1:2

DOMASZKOWICE - GKS GŁUCHOŁAZY 4:2

UNION UJAZD - POGOŃ PRUDNIK 2:1

POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ - SKALNIK GRACZE 2:3

CHEMIK K-KOŻŁE - CZARNI OTMUCHÓW 2:1

SOKÓŁ NIEMODLIN - KSTWARDAWA 1:3

TABELA

1. DOMASZKOWICE	21	55	67:12
2. KSTWARDAWA	21	42	46:27
3. CZARNI OTMUCHÓW	21	41	58:23
4. MKS GOGOLIN	21	40	54:26
5. SKALNIK GRACZE	21	35	57:38
6. UNION UJAZD	21	33	38:25
7. VICTORIA ŻYROWA	21	33	31:30
8. ORZEŁ BRANICE	21	31	52:43
9. POLONIA PRÓSZKÓW	21	31	47:45
10. GKS GŁUCHOŁAZY	21	28	42:56
11. STAROWICE II DOLNE	21	27	46:46
12. POGOŃ PRUDNIK	21	25	34:40
13. CHEMIK K-KOŻŁE	21	24	25:38
14. RACŁAWICZKI	21	19	29:52
15. SOKÓŁ NIEMODLIN	21	13	18:58
16. OTMĘT FKS KR-CE	21	1	11:96

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Victoria Żyrowa 3-0 (3-0)

1-0 Waclaw-25., 2-0 Waclaw-28., 3-0 Prefeta (wolny)-45+5.

MKS Gogolin: Stasch – Mrosek, Nowak (61. Lenart), Piechota, Heinzer (23.Krumpietz), Puśtułka, Kapica (73.Matysek), Zagożdżon, Prefeta (73.Botta), Mizielski, Waclaw (67.Zieliński). **Trener:** Adam Sobek.

Victoria Żyrowa: Sukhomlynov – Pluta, Kozołup, Augustyn (75.Hruzik), Kujawski (45+2.Grochła), Sokhatskyi (65.S.Góra), Damrat (46.Filonenko), Sikorski, Titz, Karwot, Jędrzejczyk (70.B.Góra). **Trener:** Kamil Jakubczak.

Żółte kartki: Prefeta, Mizielski, Zieliński, Klama – Kozołup, Kujawski, Pluta, Augustyn.

Czerwona kartka: Kozołup (45+2., akcja ratunkowa).

Wygrali ligę

Chespa Żywocice okazała się najlepszą w gronie dwunastu ekip drugoligowej grupy B. W ostatnim meczu sezonu surowo z naszą drużyną obeszli się wicelider z Tarnowskich Gór, ale nie miało to wielkiego znaczenia dla końcowego układu tabeli.

Hit kolejki kończącej zmagania w sezonie 2024/2025 przebiegł zdecydowanie po myśli tarnogórzan. Gospodarze zrewanżowali się za jesienną porażkę w Żywocicach i w tych samych rozmiarach (8-2) pokonali świeżo upieczonych mistrza tej grupy. Jedyne dwa punkty do meczowego urobku Chespy dorzucili Adam Linek i Jan Szczepanek. Pierwszy bez straty seta uporał się z Pawłem Piechem, drugi wygrał 3-1 z Pawłem Adamusem. Linek bliski sukcesu był w starciu z „jedyneką” Skarbka – Piotrem Czaputą. Nasz zawodnik prowadził już 2-0, lecz dwie kolejne partie padły łupem rywala, a w decydującej gracz Skarbka triumfował 16-14 i to on dopisał meczowe „oczko” swojemu zespołowi. Równie wyrównany i dramatyczny przebieg miała deblowa batalia Adama Linka i Michała Wodniaka prze-

ciwko Czapucie i Piechowi. Żywociczanie dwukrotnie wychodzili na prowadzenie, niestety za każdym razem przeciwnicy odrabiali straty, a w partii numer pięć zwyciężyli na przewagi 12-10 i w całym meczu 3-2.

– W przyszłym roku Chespa znowu zagra w II lidze, bo z naszej grupy (grupa B – przyp.red.), zgodnie z regulaminem rozgrywek, zwycięzca nie będzie grał w barażach o awans do I ligi. Taki przywilej ma obecnie tylko mistrz grupy A, która w hierarchii jest usytuowana wyżej. W następnym sezonie planowana jest reorganizacja, według której zniknie podział na grupy a II liga będzie liczyła 16 drużyn. To był nasz najlepszy sezon w historii, a na świetny wynik złożył się solidny skład z mocną czwórką zawodników. Po reorganizacji ligi poziom z pewnością pójdzie

do góry, bo czołowe drużyny z obecnej grupy A mogą być dla nas poza zasięgiem. Na pewno powalczymy, by się utrzymać, a liga zweryfikuje nasze plany – podsumował lider żywocickiej Chespy, Adam Linek.

TENIS STOŁOWY - II LIGA MĘŻCZYZN - GRUPA B MECZE CHESPY ŻYWOCICE – SEZON 2024/2025

Chespa Żywocice - GUKS Byczyna 7:3

UKS Turawa - Chespa Żywocice 7:3

Chespa Żywocice - AKS Mikołów 7:3

Feniks Pyskowie - Chespa Żywocice 4:6

Chespa Żywocice - Odra Kąty Opolskie 9:1

KTS III Gliwice - Chespa Żywocice 5:5

Chespa Żywocice - Gwiazda Skrzyszów 5:5

Chespa Żywocice - Polonia Łaziska Górne 6:4

Naprzód II Borucin - Chespa Żywocice 4:6

Chespa Żywocice - Skarbek II Tarnowskie Góry 8:2

Polska Cerekiew-ISMe Zakrzów - Chespa Żywocice 3:7

Chespa Żywocice - Polska Cerekiew-ISMe Zakrzów 8:2

Polonia Łaziska Górne - Chespa Żywocice 2:8

AKS Mikołów - Chespa Żywocice 3:7

Chespa Żywocice - Feniks Pyskowie 8:2

Chespa Żywocice - Naprzód II Borucin 2:8

Odra Kąty Opolskie - Chespa Żywocice 5:5

Gwiazda Skrzyszów - Chespa Żywocice 5:5

Chespa Żywocice - KTS III Gliwice 9:1

Chespa Żywocice - UKS Turawa 6:4

GUKS Byczyna - Chespa Żywocice 5:5

Skarbek II Tarnowskie Góry - Chespa Żywocice 8:2

TABELA

1. Chespa Żywocice	22	33	134:86
2. Skarbek II	21	29	128:82
3. UKS Turawa	22	26	120:100
4. Gwiazda Skrzyszów	22	24	116:104
5. GUKS Byczyna	21	24	108:102
6. Feniks Pyskowie	22	23	110:110
7. Odra Kąty Opolskie	22	19	107:113
8. AKS Mikołów	22	19	105:115
9. KTS III Gliwice	20	19	94:106
10. Naprzód II Borucin	22	18	106:114
11. Polska Cerekiew	22	15	95:125
12. Polonia Łaziska	22	11	77:143

(raul)

Protokół:

Skarbek II Tarnowskie Góry - Chespa Żywocice 8-2

Czaputa - Wodniak 3:0 (11:8, 11:6, 12:10)

Piech - Linek 0:3 (11:13, 9:11, 5:11)

Czaputa - Linek 3:2 (8:11, 9:11, 11:4, 11:6, 16:14)

Piech - Wodniak 3:1 (8:11, 11:5, 11:2, 11:9)

Jęsień - J. Szczepanek 3:0 (12:10, 11:7, 11:7)

Adamus - Siekiera 3:0 (11:4, 11:3, 11:4)

Jęsień - Siekiera 3:0 (11:6, 16:14, 11:7)

Adamus - J. Szczepanek 1:3 (12:10, 12:14, 7:11, 5:11)

Czaputa/Piech - Wodniak/Linek 3:2 (7:11, 11:8, 10:12, 11:5, 12:10)

Jęsień/Adamus - J. Szczepanek/Siekiera 3:0 (11:9, 11:6, 11:4)

Piłka nożna – klasa A

Lider poległ na Wer Arenie!

LZS Żywocice odniósł historyczny sukces ogrywając w rozgrywkach ligowych krapkowicką Unię. Gospodarze wygrali 2-0, a dwie piękne bramki na wagę zwycięstwa zdobyli Alan Leśniczak i Przemysław Grzyb.

- Wychodzimy na boisko po zwycięstwo, a co przyniesie boisko zobaczymy po 90 minutach. Z Unią nasz klub jeszcze nie wygrał w meczu o stawkę, choć wiadomo że wiele tych okazji nie było, bo przez lata obydwa kluby występowały na różnych poziomach. Liczę przede wszystkim na dobry mecz – mówił przed pierwszym gwizdkiem arbitra Robert Bartela.



Żywocice po raz pierwszy w historii wygrały z krapkowicką Unią w meczu o stawkę.

Na ławce gospodarzy tym razem zabrakło trenera Adama Gondka, ale nie było to przeszkodą dla miejscowych piłkarzy, by sprawić derbową niespodziankę. Pierwsi do siatki trafili przyjezdni za sprawą Mateusza Martyniuka, lecz

radość gości trwała krótko, bo sędzia odgwizdał pozycję spaloną zawodnika ekipy z Krapkovic. W odpowiedzi bliski szczęścia po drugiej stronie boiska był Borys Wiskulski, lecz nie sięgnął futbolówki tuż przed pustą bramką. W doliczonym czasie gry premierowej odsłony w polu karnym przyjezdnych faulowany był Marek Nandzik

i żywociczanie stanęli przed szansą na zmianę wyniku z rzutu karnego. Do piłki podszedł Kevin Bartela, ale jego intencje wyczuł Mateusz Bil i na półmetku zawodów obydwa zespoły godził bezbramkowy remis. – Żle

wykonałem jedenastkę w ostatniej chwili zmieniając kierunek strzału – bił się w pierś niefortunny strzelec „karniaka”.

Chwilę po zmianie stron było już 1-0 dla gospodarzy. Na uderzenie z 25 metrów zdecydował się Alan Leśniczak i tym razem golkeeper Unii nie zdołał skutecznie zareagować. Krapkowiczanie szukali okazji do wyrównania, lecz odbijali się od dobrze zorganizowanej defensywy LZS-u. Na 2 minuty przed zakończeniem spotkania kropkę nad „i” postawił Przemysław Grzyb trafiając z dystansu na 2-0. Żywocice wygrały wszystkie pięć meczów ligowych rozegranych wiosną, z czego cztery do zera i plasują się na 5.miejscu w ligowej tabeli. – Myślę, że zasłużyliśmy dzisiaj na wygraną, choć mecz mógł się różnie potoczyć. Goście zdobyli bramkę na początku spotkania, na szczęście dla nas był spalony. W drugiej połowie Unia też miała dogodną sytuację, lecz świetnie między słupkami spisał się Fabian Kipka. Potem my oddaliśmy dwa strzały

życia i przyniosło nam to zwycięstwo. Zostawiliśmy dzisiaj serce i sporo zdrowia na boisku. Każdy dał z siebie maksimum, bo na taki mecz nikogo nie trzeba było motywować – zauważył gracz gospodarzy, Alan Leśniczak.

W najbliższą sobotę 19 kwietnia znowu dojdzie do futbolowej konfrontacji Żywocic z krapkowicką Unią. Tym razem obie ekipy zagrają w powiatowym finale terytorialnego Pucharu Polski, a stawką tego pojedynku będzie awans do finału na szczeblu regionu. W nim zwycięzca zagra z lepszym z meczu Adamietz Kadłub - Błękitni Jaryszów.

KLASA A – GRUPA IV

18.KOLEJKA:

ŻYWOCICE - UNIA KRAPKOWICE 2:0

RACŁAWICZKI II - GÓRAL SIDZINA 1:2

POLSKI ŚWIĘTÓW - METEOR JASZENICA DOLNA 3:0

METALOWIEC ŁĄMBINOWICE - SUDETY MOSZCZANKA 1:1



Gminne derby przyciągnęły na trybuny sporą rzeszę kibiców.

MKS TUŁOWICE - ŚCINAWA NYSKA-KORFANTÓW 3:1

RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE - POLONIA BIAŁA 2:1

DYTMARÓW - FORTUNA II GŁOGÓWEK 0:2

TABELA

1. UNIA KRAPKOWICE	18	45	76:17
2. RACŁAWIA	18	36	49:22
3. FORTUNA II GŁOGÓWEK	18	36	44:23
4. SUDETY MOSZCZANKA	18	33	46:54
5. ŻYWOCICE	18	32	46:37
6. METALOWIEC	18	31	41:33
7. POLONIA BIAŁA	18	25	31:26
8. MKS TUŁOWICE	18	25	39:35
9. POLSKI ŚWIĘTÓW	18	24	40:56
10. GÓRAL SIDZINA	18	21	37:39
11. ŚCINAWA NYSKA	18	16	30:46
12. RACŁAWICZKI II	18	16	24:42
13. DYTMARÓW	18	14	30:41
14. METEOR JASZENICA D.	18	4	19:81

(rauli)

Protokół:

LZS Żywocice - Unia Krapkowice 2-0 (0-0)

1-0 Leśniczak-50., 2-0 Grzyb-88.

Żywocice: F. Kipka – Poświata, Jamkowy, Menz, Kobiółka, Kołodziej (90+2.Białek), Poremba (74.R.Bartela), K.Bartela, Nandzik, Leśniczak (65.Chudy), Wiskulski (46.Grzyb).

Trener: Marek Nandzik.

Unia Krapkowice: Bil – Boruszek, Kiedrowski, Moskal (63.Kostka), Nowak, Kowol (46.Kiel), Wójcik, Wesoły (81.Dzięcioł), Breno (46.Damrat), Martyniuk, Przybyła (76.Siłekiewicz).

Trener: Maciej Lisicki.

Żółte kartki: Kołodziej, K.Bartela – Kiedrowski.

Piłka nożna – IV liga

Wskoczyli za plecy lidera

Ruch Zdzieszowice wygrał czwarty mecz z rzędu i wychodzi na to, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w walce o awans do III ligi. „Zdzichy” są także w grze o główne trofeum w wojewódzkim Pucharze Polski, w którym za tydzień w półfinale tych rozgrywek zagrają z Polonią Nysa.

Miniony weekend stał pod znakiem derbów, które równolegle odbywały się na boiskach w Żywocicach, Gogolinie i Zdzieszowicach. Przy Rozwadowskiej „Zdzichy” podejmowały walczyły, a kto był na jesiennym meczu obu ekip, zakończonym remisem 2-2, mógł spodziewać się ciekawego widowiska także w rewanżu. Takim też było, choć znacznie więcej powodów do radości po ostatnim gwizdku sędziego mieli gospodarze. Premierowe trafienie w derbach w 34.minucie zaliczył kapitan pomarańczowo-czarnych, Dawid Kiliński wykorzystując jedenastkę podyktowaną za faul bramkarza LZS-u na Kacprze Stępiu. Tuż przed zmianą stron prowadzenie gospodarzom celnym uderzeniem głową podwyższył Kacper Dachnowski i na półmetku zawodów w lepszych humorach byli podopieczni trenera Adriana Pajączkowskiego.

Niespełna dwadzieścia pięć minut od wznowienia gry w dru-



W powiatowych derbach „Zdzichy” ograły Walce.

giej połowie Walce wróciły do gry za sprawą kontaktowego gola z rzutu karnego Bartosza Śnieżka. Strata podziałała na gospodarzy jak płachta na byka i kilka chwil później było już 3-1 dla Ruchu. Będący zaledwie od czterech minut na murawie Szymon Tandereszcak skorzystał z asysty Kilińskiego i uderzeniem z 11 metrów tuż przy słupku nie dał szans Marcinowi Kaczmarczykowi. Gospodarze mogli wygrać wyżej, lecz Kacper

Stępień, Cyprian Szulczewski i Benjamin Glinka pudłowali w dogodnych sytuacjach. Wygrana „Zdzichów” pozwoliła im wyprzedzić w tabeli pauzującą w tej kolejce Polonię Nysa. Wicelider ze Zdzieszowic traci do Starowic pięć punktów, mając przy tym o jeden rozegrany mecz mniej. – Moim zdaniem Walce zagrały tym razem dużo słabiej niż w pierwszym meczu z nami rozegranym jesienią. My z kolei pokazaliśmy się z dużo

lepszej strony. Z gry na pewno zasłużyliśmy na to zwycięstwo – zaznaczał kapitan Ruchu, Dawid Kiliński.

W następnej rundzie spotkań, zaplanowanej na sobotę 19 kwietnia na godz. 13.00, здzieszowiczanie zagrają w Staroście. Walczan z kolei czeka domowa przeprawa ze Śląskiem Łubniany. W środę 23 kwietnia Ruch Zdzieszowice rozegra półfinałowy mecz wojewódzkiego Pucharu Polski z Nysą.

BS IV LIGA

21.KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE – WALCE 3:1

STAROWICE DOLNE - MAŁAPANEW OZIMEK 1:0

OKS ODRA II OPOLE - POLONIA GŁUBCZYCE 2:1

POLONIA KARŁOWICE - VICTORIA CHRÓŚCICE 0:6

IPRIME BOGACICA - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 4:1

ŚLĄSK ŁUBNIANY - FORTUNA GŁOGÓWEK 2:1

PIAST STRZELCE OPOLSKIE – STAROŚCIN 0:3

POLONIA NYSA - pauza

TABELA

1. STAROWICE DOLNE	20	47	44:14
2. RUCH ZDZIESZOWICE	19	42	41:16
3. POLONIA NYSA	19	40	65:13
4. ODRA II OPOLE	20	34	42:27

(rauli)

Protokół:

Ruch Zdzieszowice - LZS Walce 3-1 (2-0)

1-0 Kiliński (karny)-34., 2-0 Dachnowski-44., 2-1 Śnieżek (karny)-63., 3-1 Tandereszcak-69.

Ruch Zdzieszowice: Poźniak – Sotor (86.Wilk), Kosia-Fomba, Fedorowicz, Nowak (73.Tramsz), Grek, Kiliński, Wróblewski, Giera (64.Szulczewski), Dachnowski (64.Tandereszcak), Stępień (78.Glinka).

Trener: Adrian Pajączkowski.

Walce: Kaczmarczyk – Zhovtiuk, Łątkowski (50.Zawadzki), Śnieżek, Toporowski, Surma, Chałupiński, Kasian (79.Mandala), Mazur, Bawoł (73.Stoklossa), Paczulla.

Trener: Łukasz Kabaszyn.

Żółte kartki: Stępień, Nowak, Wilk – Łątkowski, Kaczmarczyk, Zhovtiuk, Toporowski.

**CHOROBY
ŻYŁ I TĘTNIC**
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór! Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarские: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

RZETELNA
Firma

Wszystkim naszym Klientom i Partnerom
życzymy
spokojnych Świąt Wielkanocnych
pełnych odpoczynku, wiosennego słońca
i smakowitych potraw na świątecznym stole.
Wielu przyjemnych chwil z najbliższymi,
radości z poszukiwania wielkanocnego zajączka
i uśmiechu na twarzy w lany poniedziałek.
Wesołego Alleluja!

Pracownicy i Właściciele Sklepów

ŻRÓDEŁKO **euro** sklep **przyjaciół**



Oferta obejmuje sklepy:

Krapkowice, ul. Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30
Oferta ważna: 15.04. - 28.04.2025

euro sklep

Moszna ul. Wiejska
Racławicki ul. Plebiscytowa 2

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

KARMI CLASSIC 0,50L  3,79 24/SZT PRZY ZAKUPIE 5 SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 4,1521/SZT	BUDVAR BUDWEISER SVETLY LEZAK 0,50L 11,9°  3,99 24/SZT PRZY ZAKUPIE 5 SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 4,3902/SZT	ŻYWIEC FULL 0,50L  2,99 24/SZT PRZY ZAKUPIE 10 SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 2,9921/SZT	LECH PREMIUM 0,50L  2,99 24/SZT PRZY ZAKUPIE 3 SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 3,1521/SZT
SCHWEPES 850ML MIX SMAKÓW  4,99 24/SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 5,3902/SZT	CRUNCHIPS 140G MIX SMAKÓW  6,49 24/SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 8,3902/SZT	SMAKOWE NOWOŚCI LECHA 0,50L  3,49 24/SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 4,4902/SZT	MARETTI BRUSCHETTA MIX SMAKÓW 70G  2,79 24/SZT PRZY ZAKUPIE 2 SZT Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 3,1921/SZT